

Przemysł węglowy wykonał przedterminowo plan kwartalny

WARSZAWA (PAP)
W godzinach rannych dnia 31 marca przemysł węglowy doniósł o przedterminowym wykonaniu planu produkcji za I kwartał br. W ostatnim dniu marca uzyskano znaczne nadwyżki w wydobywaniu węgla.

GTOS WIELKOPOLSKI

Cena 20 gr

CZY
TEL
NIK

Rok IX Wyd A B

Poznań, czwartek 2 IV 1953 r.

Nr 79 (2823)

Wyraz nieustannego, wspaniałego rozwoju gospodarki Kraju Rad

Nowa obniżka cen w Związku Radzieckim

MOSKWA (PAP)

AGENCJA TASS PODAŁA NASTĘPUJĄCY KOMUNIKAT RADY MINISTRÓW ZWIĄZKU SOCJALISTYCZNYCH REPUBLIK RADZIECKICH I KOMITETU CENTRALNEGO KOMUNISTYCZNEJ PARTII ZWIĄZKU RADZIECKIEGO O NOWEJ ZNIŻCE PAŃSTWOWYCH DETALICZNYCH CEN ARTYKUŁÓW SPOŻYWCZYCH I TOWARÓW PRZEMYSŁOWYCH:

Rada Ministrów Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich i Komitet Centralny Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego postanowiły:

I Obniżyć z dniem 1 kwietnia 1953 r. państwowe ceny detaliczne artykułów spożywczych i towarów przemysłowych jak następuje:

CHLEB, MAKA I MAKARON

Chleb żytni, pszeniczny, bułki, obwarzanki i inne pieczywo — o 10 proc.; mąka żytnia, pszeniczna, kukurydza i inna — o 10 proc.; makaron wermiszel, krakuski i inne wyroby mączne — o 10 proc.

KASZA, RYŻ, STRĄCZKOWE I KONCENTRATY SPOŻYWCZE

Kasza jaglana, kasza gryczana, ryż, groch oraz inne kasze i strączkowe — o 10 proc.; koncentraty spożywcze — o 10 proc.; bułdyń i galaretki — o 15 procent.

ZBOŻE I PASZA

Żyto, pszenica, owies, jęczmień i inne rodzaje zboża,

otrzeby, makuchy, śruta, mieszanek pasz treściwych, siano i słoma — o 10 proc.

MIESO I PRZETWORY MIĘSNE

Wołowina, baranina, wieprzowina, drób, kiełbasy, parówki, serdelki, kotlety, konserwy mięsne, mięsno-jarzynowe i roślin strączkowych w tłuszczu oraz inne przetwory mięsne — o 15 proc.

RYBY I PRZETWORY RYBNE

Ryby śnięte, mrożone, solone, wędzone, śledzie i konserwy rybne — przeciętnie o 10 proc.

TŁUSZCZE, JAJA I LODY

Masło smietankowe, smalec, margaryna i tłuszcze roślinne o 10 proc.; sosy majonezowe i inne — o 10 proc.; jaja — o 10 proc.; lody — o 10 proc.

ZIEMNIAKI, WARZYWA I OWOCY

Ziemniaki — o 50 proc.; buraki — o 50 proc.; marchew — o 50 proc.; kapusta świeża i inne warzywa — o 50 proc.; kapusta ki-

szona — o 50 proc.; jabłka — o 50 proc.; gruszki — o 50 proc.; winogrona — o 50 proc.; mandarynki — o 50 proc.; pomarańcze — o 50 proc.; cytryny — o 50 proc.; konserwy owocowe — o 25 proc.; warzywa suszone — o 25 proc.; owoce suszone i orzechy — o 20 proc.

CUKIER, WYROBY CUKIERNICZE I TOWARY KOŁO-NIALNE

Cukier — kryształ i rafinada — o 10 proc.; karmelki, cukierki, czekolada, herbatniki, wafle, keksy, torty, ciastka, pierniki, sucharki i inne wyroby cukiernicze — o 10 proc.; konfitury, dżem i powidła — o 10 proc.; herbata naturalna — przeciętnie o 20 proc.; kawa prawdziwa i kakao — o 20 proc.; witaminy — o 10 proc.; sól kuchenna — o 30 proc.; sól stołowa niepaczkowana — o 20 proc.; sól paczkowana — o 10 proc.

WÓDKA, LIKIERY, WINA I PIWO

Wódka — o 11 proc.; likiery, różne gatunki nalewek, wina owocowe, koniaki i

szampan radziecki — o 15 proc.; piwo — o 15 proc.; wino gronowe — o 3 proc.

TKANINY

Kreton, satyna, perkal i inne tkaniny bawełniane — (Ciąg dalszy na str. 2)

W Wielkopolsce 39 spółdzielni produkcyjnych 76 PGR-ów i 30 gromad zakończyło już siewy

Tempo prac wiosennych wzrasta w województwie poznańskim z każdym dniem. 39 spółdzielni produkcyjnych, 76 państwowych gospodarstw rolnych i 30 gromad indywidualnych zakończyło już całkowicie siewy podstawowych zbóż jarych. Ponadto setki rolników w poszczególnych gromadach, współzawodnicząc między sobą, zakończyły także siewy, dając przykład innym, jak przez wcześnie wysiew ziarna należy walczyć o wyższe plony. W powiatach: kaliskim, kolskim, trzebnickim, szamotulskim i średzkim zasadzono już wczesne ziemniaki na obszarze 40 hektarów.

W 100 gminach naszego województwa, opóźniających się z zasiewami, odbyły się w ubiegłą niedzielę specjalne zebrania przyzwoitych rad narodowych z udziałem aktywów gromadzkich. W wyniku tych narad, które wykazały wiele niedociągnięć i zaniedbań, postanowiono przełamać istniejące trudności, celem przyspieszenia siewów. W gromadzie Cieśle pow. Września stwierdzono m. in. brak ziarna do siewu. Wnioski średniorolnych chłopów w tej sprawie, skierowane do Pre-

zydium GRN w Borzykowie leżą w biurku i od kilku tygodni pozostają bez odpowiedzi.

Jeśli chodzi o poszczególne powiaty, to w krotoszyńskim zasiano już 81 proc. planowanego obszaru, w jarocińskim 60 proc., w obornickim 56 proc., w średzkim 40 proc. Jedynie rolnicy w powiecie kolskim zasiali dopiero (do 30 marca) 5 proc. przewidzianego planem powierzchni.

Zespół PGR Petryki w pow. kaliskim, który do niedawna należał do szeregu opóźniających się — nadrobił już zaległość. Zasiano tam bowiem w poszczególnych gospodarstwach 83 proc. grochu, 7 ha pszenicy, 8 ha owsa i wysadzono 2 ha wczesnych ziemniaków — wyprzedzając harmonogram prac o 7-10 dni.

Współzawodnictwo między spółdzielniami produkcyjnymi daje w efekcie większą wydajność pracy i prowadzi do jak najszybszego zakończenia siewu. Spółdzielcy w Krerowie i Zdziechowicach (pow. Środa), pracując na dwie zmiany obsiewają jednym siewnikiem po 14-16 hektarów dziennie. (wł)

Wielkopolska wieś podejmuje długookresowe współzawodnictwo dla wzmocnienia sił ludowej Ojczyzny — dla uczczenia święta 1 Maja

Na wezwanie górników kopalni „Stalino” i robotników Starachowickiej Fabryki Samochodów, odpowiedzieli również pracownicy PGR-ów i POM-ów, włączając się do współzawodnictwa długookresowego.

Traktorysty i pomocnicy traktorzystów brygady nr 1 POM we Wrześni z brygadystą Stanisławem Kuśmierzem na czele, postanowili wykonywać pracę na swych ciągnikach przy średniej normie dziennej — 150 proc., przedłużać znacznie żywotność ciągników przy równoczesnej oszczędności 1000 kg paliwa.

Również 29 pracowników warsztatowych postanowiło jeszcze lepiej i wydajniej pracować dla wzmocnienia potęg Ludowej Ojczyzny i uczczenia zbliżającego się Święta Klasy Robotniczej — 1 Maja. Warsztaty POM-u we Wrześni wyremontują poza zajęciami planowymi 6 młocarni na 15 dni przed terminem, zaoszczędzając przy tym 3000 roboczogodzin.

Brygada oborowa gospodarstwa PGR Posadowo (pow. Nowy Tomyśl) zobowiązała się w miesiącu kwietniu br. odstawić ponad plan 300 litrów mleka, a brygada chlewni gospodarstwa PGR Lwówek — przekroczyć plan odstawy tuczników za kwiecień o 3 sztuki. Zobowiązania podobnej treści podjęły brygady chlewni w Pakosławiu i Posadowku.

Bardzo cenne zobowiązania długookresowe postanowili wykonywać pracownicy Instytutu Hodowli i Aklimatyzacji Roślin w Smolicach — pow. Gostyń. Brygada polowa postanowiła zwiększyć zbiory z ha: pszenicy o 3 q (do 31 q), żyta z 22 na 26 q, jęczmienia z 23 na 30 q, owsa z 24 na 30 q, grochu z 16 na 20 q, łubinu z 15 na 25 q, ziemniaków z 180 na 210 q, buraków pastewnych z 500 na 600 q i buraków cukrowych z 250 na 300 q. Ponadto załoga brygady polowej ukończy siewy o dwa dni wcześniej, zasieje buraki i zasadzi ziemniaki do 30 kwietnia br. — tj. o 15 dni przed terminem, ukończy żniwa w 20 dni, skracając termin o 1 dzień w stosunku do 1952 roku i ukończy wykopki jesienne do 1 listopada br.

Brygada oborowa zobowiązała się wyprodukować 28 tys. litrów mleka ponad plan, oszczędzając od jednej krowy — 4.200 l mleka rocznie. Brygada chlewni utuczy ponad plan 15 bekondów. Stanisław Kaczmarek, brygadier owczarni, postanowił osiągnąć od 180 owiec 200 jagniąt oraz wyhodować 40 tryków zarodkowych. Traktorzysta Wojciech Ratajczak przepracuje na „Ursusie” 3.500 roboczogodzin bez remontu.

Do masowego, długookresowego współzawodnictwa przystąpił również pracownicy działu naukowego.

Tak np. inż. mgr Stanisław Szmidt — kierownik działu roślin ozdobnych zobowiązał się do prac hodowlanych nad nową odmianą słonecznika pastewnego, na podłożu słonecznika kwiatowego. Odmiana ta winna wydajnie powiększyć bazę paszową. Inż. mgr Olga Szmidt zobowiązała się wyhodować nową odmianę ogórka bezkwiata z krzyżówek genetycznych. Dyrektor Stacji — inż. Hemmerling przez stałą opiekę i konsultacje pomoże Rolniczej Spółdzielni Wytworczej — Wilkonicze do uzyskania takich zbiorów, jakie osiągnęto w Smolicach.

Pracownicy Instytutu wzywają do podejmowania dalszych zobowiązań produkcyjnych wszystkie stacje hodowlane — badawcze IHAR-u oraz pokrewnych instytutów CIR-u, PGR-y, stacje selekcyjne i spółdzielnie produkcyjne. (M)

Drogowskazy

Referat Bolesława Bieruta, wygłoszony na VIII Plenum KC PZPR — „Nieśmiertelne nauki Towarzysza Stalina ojcem walki o dalsze wzmocnienie Partii i Frontu Narodowego” — porywa głębią myśli, a zarazem prostotą i siłą wyrazu. Każde słowo tego referatu żarzy się wielkim i potężnym uczuciem, którego wiew odczuliśmy wszyscy — partyjni i bezpartyjni — po śmierci Józefa Stalina. W dniach — mówi Bolesław Bierut — „niezwykłej demonstracji siły i solidarności ideowej, głębokiej konsolidacji całego społeczeństwa, całego narodu”, kiedy „miliony ludzi zadrżało jak gdyby w głąb własnego serca i uświadomiło sobie własną postać, która niepostrzeżenie często dojrzała i złościła sobie drogę.”

Ukochany wódz i żołnierz polskiej klasy robotniczej, polskiego ludu pracującego, polskiego narodu — Bolesław Bierut, pokazuje przede wszystkim, na podstawie historycznych faktów, potężny wpływ Józefa Stalina, wielkiego Przyjaciela i Nauczyciela polskiej klasy robotniczej, na rewolucyjne przeobrażenia w Polsce. Genialny kontynuator dzieła Marksa, Engelsa i Lenina, przyjaciel wszystkich walczących o wolność społeczną i narodową — Józef Stalin śledził ze szczególną sympatią walkę narodowo-wyzwoleńczą polskiego proletariatu przeciw cara i dwóm pozostałym zaborcom, a później — walkę polskiej klasy robotniczej polskiego ludu pracującego przeciw rodzimym ciemięż-

com, którzy z Polski uczynili igrzyskę w rękach imperialistów. To dzięki pomocy Stalina, to dzięki jego daleko w przyszłość wybiegającej myśli — polska klasa robotnicza stała się „przodującą siłą narodu, kierownikiem naszego państwa ludowego”, a partia polskiej klasy robotniczej — partią leninowską — stalinowskiego typu, wolną od oportunistycznych i nacjonalistycznych naleciałości.

„Winniśmy przede wszystkim — mówi Bolesław Bierut — uświadomić sobie i wyjaśnić całemu narodowi wyjątkowe znaczenie, nieporównywalny wpływ życia i dzieła Towarzysza Stalina na te olbrzymie, epokowe w dziejach naszego narodu, przemiany rewolucyjne i przeobrażenia społeczne, które uwarunkowały ukształtowanie — w obecnych najsprawiedliwszych granicach — rozwoju Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, szybko rosnące jej siły twórcze oraz nowe warunki gospodarcze i kulturalne, jakich nigdy przedtem Polska nie miała i mieć nie mogła.”

I nie jest rzeczą przypadkiem, że uratowanie przez Stalina i Związek Radziecki narodu polskiego od zagłady biologicznej, że odzyskanie przez naród polski niepodległości dzięki braterskiej pomocy Wielkiego Stalina i Związku Radzieckiego, wiąże się z odzyskaniem przetrwałych i bogatych ziem rdzennie polskich, które polskie klasy wyzyskujące oddawały na pastwę imperializmu niemieckiego, zagarniając natomiast obce etnograficznie ziemie u-

(Ciąg dalszy na str. 2)

Yves Farge uległ katastrofie samochodowej

MOSKWA (PAP)

Agencja TASS podaje:

29 marca wieczorem powracający z Gori do Tbilisi samochód, w którym znajdował się laureat Międzynarodowej Nagrody Stalinowskiej, „Za utrwalenie pokoju między narodami” francuski działacz społeczny Yves Farge z małżonką i towarzyszącymi im osobami — zderzył się w ciemności z samochodem ciężarowym. Yves Farge został ciężko ranny. Małżonka Farge'a oraz pozostałe osoby nie ucierpiały w czasie katastrofy.

Yves Farge przybył do Gruzji dnia 28 marca, aby zająć się z budownictwem gospodarczym i kulturalnym gruzińskiej SRR.

Komunikat o zgonie Yves Farge'a

MOSKWA (PAP)

W dniu 30 marca w stanie zdrowia Yves Farge'a nie nastąpiło polepszenie. Chory nie odzyskał przytomności.

Konsylium ustaliło, że u Yves Farge'a wystąpiła śpiączka z objawami prawostronnego porażenia i ciężkiego zaburzenia układu naczyniowo-sercowego.

Zastosowano wszelkie możliwe środki dla przywrócenia prawidłowej czynności układu naczyniowo-sercowego i oddychania. Mimo to dnia 30 marca o godzinie 21 nastąpiło poważne pogorszenie ogólnego stanu chorego i w nocy na 31 marca Yves Farge zmarł.

Wielomilionowy strajk protestacyjny włoskich mas pracujących przeciwko reakcyjnej ordynacji wyborczej

Dnia 30 marca od godziny 8 do 24 odbył się w całych Włoszech potężny, wielomilionowy strajk protestacyjny mas pracujących przeciwko antyludowej „reformie” systemu wyborczego i przeciwko metodom bezprawia, do których uciekł się rząd, by przeforsować w parlamencie projekt ustawy o tej „reformie”.

Sekretariat Włoskiej Partii Socjalistycznej (CGIL) opublikował komunikat, w którym podkreśla potężny rozmach strajku powszechnego. W wielkich ośrodkach przemysłowych strajkowało od 90 do 100 procent pracowników.

Równocześnie odbyły się masowe wiece i demonstracje ludowe. W dzielnicach robotniczych Rzymu dziesiątki ty-

sięcy obywateli wzięły udział w demonstracji przeciwko ustawie o „reformie” systemu wyborczego.

W Turynie policja napadła na demonstrację mas pracujących, raniąc kilka osób, w tym senatora socjalistycznego, Castagno.

Masowe wiece i demonstracje protestacyjne odbyły się również w Mediolanie, Genui, Wenecji, Neapolu, Florencji, Bari i Taranto.

Mianowanie podsekretarza stanu

WARSZAWA (PAP)

Prezes Rady Ministrów mianował ob. Mikołaja Olszewskiego podsekretarzem stanu w ministerstwie przemysłu drobnego i rzemiosła.

W toku prac siewnych powstało w Wielkopolsce 71 nowych spółdzielni produkcyjnych

Pracujące chłopstwo Wielkopolski zadało klamraszeptom kułackim, którzy rozpuszczali plotki, że w okresie wiosennej kampanii siewnej nastąpi osłabienie ruchu spółdzielczości produkcyjnej. Wbrew tym życzeniom wroga w marcu br. powstało na terenie woj. poznańskiego 71 gospodarstw zespołowych. W powiecie gnieźnieńskim chłopcy zorganizowali 12 spółdzielni, w szamotulskim 10, w jarocińskim 6 itd.

Ogółem w chwili obecnej istnieje w naszym województwie 735 spółdzielni; w ciągu trzech miesięcy bieżącego roku powstało 219. Informację z terenów wskazującą, że ruch spółdzielczości produkcyjnej nie osłabł ani na chwilę. W dniu 1 kwietnia odbyło się 15 zebrań organizacyjnych. W ciągu marca powstało ponad 100 komitetów założycielskich. Chłopi wielkopolscy coraz wyraźniej widzą, że jedyną i słuszną drogą rozwoju wsi jest spółdzielczość produkcyjna. (wł)

Zgodnie z wolą narodów pragnących pokoju wysuwamy nowe propozycje zmierzające do położenia kresu działaniom wojennym w Korei

Oświadczenie premiera Czou En-lai'a

PEKIN (PAP)

Agencja Nowych Chin ogłosiła oświadczenie złożone przez premiera rządowej Rady Administracyjnej i ministra spraw zagranicznych Centralnego Rządu Ludowego Chińskiej Republiki Ludowej Czou En-lai'a na temat rokowań w sprawie rozejmu w Korei.

Centralny rząd ludowy Chińskiej Republiki Ludowej i rząd Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej — stwierdza premier Czou En-lai — rozpatrzyły wspólnie wysunięte 22 lutego br. przez dowódcę naczelnego wojsk ONZ generała Marka Clarka propozycje w sprawie wymiany w toku trwania działań wojennych — chorych i rannych jeńców. Rząd Chińskiej Republiki Ludowej i rząd Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej — po rozpatrzeniu tych propozycji doszły wspólnie do wniosku, że właściwe uregulowanie tej sprawy jest całkowicie możliwe zgodnie z postanowieniami 109 artykułu Konwencji Genewskiej z 1949 roku. Właściwe uregulowanie sprawy wymiany chorych i rannych jeńców wojennych ma niewątpliwie bardzo poważne znaczenie dla pomyślnego uregulowania całokształtu zagadnienia jeńców wojennych.

Dlatego też uważamy, że chwila obecna jest odpowied-

nią do uregulowania całokształtu zagadnienia jeńców, by w ten sposób doprowadzić do położenia kresu działaniom wojennym w Korei i do zawarcia rozejmu.

Rząd Chińskiej Republiki Ludowej i rząd Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej uważają zgodnie, że delegaci koreańskiej Armii Ludowej i delegaci chińskich ochotników ludowych oraz delegaci dowódców wojskowego ONZ powinni natychmiast rozpocząć rokowania w sprawie wymiany w toku trwania działań wojennych — jeńców rannych i chorych i powinni starać się osiągnąć całkowite porozumienie w sprawie uregulowania całokształtu zagadnienia jeńców wojennych.

W toku rokowań w Kaesongu i Panmunjonie delegaci obu stron osiągnęli porozumienie we wszystkich sprawach oprócz zagadnienia jeńców wojennych.

Ale nawet w tej sprawie obie strony osiągnęły porozumienie dotyczące wszystkich punktów z wyjątkiem problemu repatriacji jeńców wojennych. Gdyby rokowania w sprawie rozejmu w Korei nie zostały przerwane przeszło 5 miesięcy temu — również sprawa repatriacji jeńców wojennych mogłaby od dawna być rozwiązana.

Ponieważ dowództwo wojsk ONZ zaproponowało obecnie wymianę chorych i rannych jeńców w czasie trwania działań wojennych na podstawie art. 109 Konwencji Genewskiej — uważamy, że po właściwym rozwiązaniu sprawy wymiany chorych i rannych jeńców — rzeczą zupełnie naturalną będzie osiągnięcie pomyślnego uregulowania całokształtu zagadnienia jeńców wojennych. Będzie to możliwe pod warunkiem, że obie strony będą szczerze dążyły w duchu wzajemnych ustępstw do rozejmu w Korei.

Jeśli chodzi o kwestię jeńców wojennych, rząd Chińskiej Republiki Ludowej oraz rząd Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej zawsze zajmowały i nadal zajmują stanowisko zgodne z zasadami sprawiedliwości i rozsądku. Uważają one, że należy zwolnić i repatriować jeńców wojennych bezpośrednio po przerwaniu działań wojennych, jak to przewiduje Konwencja Genewska, a zwłaszcza artykuł 118 tej Konwencji. Jednakowoż z uwagi na to, że różnica zdań w tej kwestii stanowi obecnie jedyną przeszkodę do zawarcia rozejmu w Korei,

rząd Chińskiej Republiki Ludowej i rząd Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej, zgodnie z wolą narodów świata pragnących pokoju, kontynuując swą konsekwentną politykę umacniania pokoju, stałą politykę zmierzającą do szybkiego zawarcia rozejmu w Korei i do pokojowego rozwiązania kwestii koreańskiej, a tym samym do zachowania i utrwalenia pokoju na świecie, — gotowe są podjąć kroki mające na celu usunięcie rozbieżności w tej sprawie, by doprowadzić do rozejmu w Korei.

Rząd Chińskiej Republiki Ludowej i rząd Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej proponują, by obie strony zobowiązały się repatriować bezpośrednio po zakończeniu działań wojennych wszystkich jeńców, którzy domagają się powrotu do ojczyzny, oraz przekazać pozostałych jeńców państwu neutralnemu tak, by zapewnić sprawiedliwe rozwiązanie problemu ich powrotu do ojczyzny.

Należy zaznaczyć, że wysuwając powyższą propozycję, bynajmniej nie wyrzekamy się zasady zwolnienia i repatriowania wszystkich jeńców wojennych bezpośrednio po zakończeniu działań wojennych, jak to przewiduje Konwencja Genewska. Należy również podkreślić, że absolutnie nie zgadzamy się z twierdzeniem dowództwa wojsk ONZ, jako-

by wśród jeńców wojennych znajdowały się jednostki, które rzekomo nie zgadzają się na repatriację.

Jedynie i tylko dlatego, że pragniemy zakończenia krwawej wojny w Korei, dlatego, że dążymy do pokojowego rozwiązania kwestii koreańskiej, która wiąże się z zagadnieniem pokoju i bezpieczeństwa narodów na Dalekim Wschodzie i na całym świecie — podejmujemy nowy krok i proponujemy, by po zakończeniu działań wojennych nasi znajdujący się w niewoli wojskowi, którzy wskutek zastraszania i nacisku ze strony przeciwnych mają obawy jeśli chodzi o powrót do domu, — zostali przekazani państwu neutralnemu i by strony zainteresowane udzieliły im wyjaśnień tak, aby sprawa ich repatriacji została rozstrzygnięta według zasad słuszności i by nie stanęła na przeszkodzie zawarcia rozejmu w Korei.

Jesteśmy przekonani, że ten nowy krok rządu Chińskiej Republiki Ludowej i rządu Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej, zmierzający do położenia kresu działaniom wojennym w Korei, jest całkowicie zgodny z żywymi interesami narodów, których synowie walczą z obu stron w Korei oraz z podstawowymi interesami narodów całego świata. Jeżeli dowództwo wojsk ONZ uczciwie dąży do pokoju, to powinno przyjąć naszą propozycję.

Drogowskazy

(Dokończenie ze str. 1)

krańskie, białoruskie, litewskie.

„Nie może być wolny naród, który uciska inne narody.“ Nie mógł być wolny i silny naród polski w Polsce przedwrześniowej, burżuazyjno — obszarnej, uciskającej poważnie odłamy narodu ukraińskiego, białoruskiego, litewskiego. Było to jednym z istotnych źródeł słabości Polski przedwrześniowej.

Z ogromną mocą i jasnością ukazuje następnie Bolesław Bierut „rolę Stalina i najdonioślejsze dla naszej historii narodowej jego wielokrotnie narodziły się sprawy niepodległości Polski.

Lenin i Stalin zawsze bronili w rewolucyjnej teorii i w rewolucyjnej praktyce — prawa każdego narodu do decydowania o swych sprawach międzynarodowych. Bronili tego prawa wbrew nacjonalistycznym burżuazyjnym renegatom ruchu robotniczego oraz wbrew wszelkiego rodzaju sekcjarzom i wulgaryzatorom zasady międzynarodowości. Wiadomo, że jednym z pierwszych aktów prawnych kraju zwycięskiej Rewolucji Socjalistycznej było przekształcenie zaborów Polski i pełne uznanie niepodległości Polski.

Samo istnienie utworzonego przez Lenina i Stalina państwa radzieckiego było i jest nieodzownym warunkiem istnienia niepodległej Polski. Można też śmiało powiedzieć, że stosunek do Związku Radzieckiego jest zarazem sprawdzianem patriotyzmu polskiego. Wystarczy zlekka poskrobać hurą „patriotyczne“ frazesy, którymi okrywali i okrywają swą wrogość do ZSRR obszarncoburżuazyjni nacjonaliści, by odkryć, że tkwi pod nimi nieuchronnie zdrada polski. Z kim szli na Kijów przeciw

Związkowi Radzieckiemu, który uznał prawo Polski do niepodległości? Szli z carskimi generałami, którzy nie kryli nawet, że są kontynuatorami polityki zaborów i podboju Polski. Szli później z Hitlerem, który jawnie głosił politykę „ausrotten“, politykę zagłady narodu polskiego. A z kim idą dzisiaj emigranckie wypędy? Znowu ze spakobiercami Hitlera, zresztą w roli już tylko płatnych agentów.

Kto jest rzeczywiście patriotą polskim, jest zarazem przyjacielem Związku Radzieckiego. Kto jest wrogiem Związku Radzieckiego, jest zarazem choćby nie wiem jak temu zaprzeczaj — zdrajcą Polski i wrogiem Polski. Zdrajcą i wrogiem Polski niepodległej, rządzonej przez lud, zjednoczonej w państwach, sprawiedliwych granicach, rosnącej w siłę polski, bo związanej braterską przyjaźnią z potężnym krajem Rad, z krajem Stalina.

Tę Polskę Ludową Stalin i kierowany przez niego Związek Radziecki niósł i niesie wszechstronną i niezawodną pomoc. Odczytujemy ją na każdym kroku w całym kraju i w Warszawie, gdzie biegnie wzdłuż, stałą i betonem, stalinowski Pałac Kultury i Nauki.

Twórczo rozwijając naukę Stalina o Partii — bojowej awangardzie klasy robotniczej i kierowniczej siły narodu — Bolesław Bierut jasno określił zadania, stojące przed PZPR w obecnym okresie dziejowym.

Przekształćć ból po stracie Stalina w siłę, wzmacniać stałą jedność i czystość szeregow partyjnych, łączyć stale i w każdej dziedzinie i na każdym kroku praktykę z rewolucyjną teorią, zachować czujność w znaczeniu dosłownym i czujność ideologiczną przez studiowanie i stosowanie stalinowskiej nauki, pogłębiać bezustannie łączność z masami bezpartyjnych, realizować niezłomnie (bez popadania w łatwy i szkodliwy zachwyt z dotychczasowych sukcesów) leninowsko-stalinowski program budownictwa nowego życia, rozszerzać i wzmocniać niezmordowanie szeregi Frontu Narodowego w walce o przyspieszenie tego budownictwa — oto najistotniejsze zadania, które przed Partią i przed każdym jej członkiem postawił Przewodniczący Komitetu Centralnego PZPR, Bolesław Bierut.

Zjednoczony we Froncie Narodowym, uzbrojony w świadomość polityczną i w patriotyczną czujność — naród nasz pomnażać będzie coraz szybciej wszechstronną siłę Ojczyzny, państwa ludowego. W braterskim sojuszu z potężnym krajem Rad, ze wszystkimi siłami światowego obozu pokoju, demokracji i socjalizmu naród polski „potrafił odeprzeć wszelkie zakusy agresorów na nienaruszalne granice Polski Ludowej, potrafił strzec i bronić wolności Polski i wielkiej sprawy pokoju“.

Bolesław Bierut ukazał nam wszystkim — partyjnym i bezpartyjnym — niezawodny drogowskaz. Wierni nieśmiertelnym wskazaniom Stalina, w serdecznej przyjaźni z wielkim krajem Rad, którym kierują mocne i pewne ręce wśród bojowników i uczniów Stalina — pójdziemy do nowych zwycięstw w szerokim, coraz rozleglejszym i coraz bardziej zwartym Froncie Narodowym.

B. W.

Ze sportu

Poznań prowadzi

W rozgrywanym w Stalinogrodzie turnieju koszykówki o Puchar Miast drużyna Poznania wczoraj pokonała zespół Stalinogrodu 97:54 (47:22). Po trzech dniach Poznań wysunął się na pierwsze miejsce w turnieju, nie ponosząc ani jednej porażki.

Mistrzowie świata w tenisie stołowym

W rozegranych w Bukareszcie mistrzostwach świata w tenisie stołowym tytuły mistrzów zdobyli: w konkurencji kobiet — Rozeano (Rumunia), mężczyźni — Sido (Węgry).

Załoga W-2 wykonała przedterminowo plan kwartalny

Rytmiczne wykonywanie dziennych zadań produkcyjnych umożliwiło załozce Oddziału W-2 Zakładów Przemysłu Metalowego im. J. Stalina, zakończyć realizację planu I kwartału 1953 już w dniu 30 marca br. W dniu tym załoga zawiadomiła dyrekcję ZISPO o wykonaniu planu kwartalnego w 101,6%.

W ostatnich dniach marca nadeszły meldunki z całego województwa o przedterminowym wykonaniu przez załogi licznych zakładów produkcyjnych ich planów kwartalnych. M. in. już 27 marca plan I kwartału wykonała załoga Browaru Państwowego nr 1; 30 marca — Poznańska Baza Remontu Obrabiarek i Średnie Zakłady Przemysłu Odzieżowego, 20 marca Zarząd Budowlany nr 15 (Zjednoczenie nr 1).

Wiktor Saj — monter FSC w Starachowicach zapoczątkował nowy ruch indywidualnego współzawodnictwa pod hasłem „Ja nie wypuszczę braku“

WARSZAWA (PAP)

Kilka tygodni temu w Fabryce Samochodów Ciężarowych w Starachowicach zrodziła się nowa forma indywidualnego współzawodnictwa zobowiązaniowego, współzawodnictwa w pracy pod hasłem „Ja nie wypuszczę braku“. Inicjatorem jego jest młody monter elektryk, ZMP-owiec — Wiktor Saj — syn małego chłopca, ofiarny robotnik, który wychował się i wyrósł w szeregach ZMP pod opieką Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Wiktor Saj dla uczczenia pamięci Wielkiego Stalina podjął zobowiązanie, że do końca br. nie wykona i nie wypuści ze swego stanowiska na taśmie montażowej samochodów „Star 20“ ani jednego braku produkcyjnego. Dotychczas kontrola techniczna nie stwierdziła w instalacjach elektrycznych, wykonywanych przez Saja nawet najmniejszej usterki.

Inicjatywę Saja, mającą na celu spotęgowanie siły ludowej ojczyzny podchwyciły dziełki i setki robotników zakładów starachowickich. Dziś już 449 monterów, ślusarzy,

tokarzy, rdzeniarzy, wytapiających i narzędziowców, produkujących samochody „Star 20“ pracuje pod hasłem „Ja nie wypuszczę braku“ i pomyślnie wykonuje swoje zobowiązania, podjęte na cały rok.

Hitlerowscy „spiskowcy“ wydani bońskim marionetkom

Agencja ADN podaje z Bonn za zachodnio-niemiecką agencją prasową DPA, że 7 hitlerowców (tzw. grupa Naumanna), którzy przed dwoma miesiącami aresztowani zostali na rozkaz wysokiego komisarza brytyjskiego w Niemczech zachodnich Kirkpatricka, ma być w najbliższym czasie wypuszczonych na wolność. Przed kilku dniami władze brytyjskie zapowiedziały, że postępowanie karne przeciwko grupie Naumanna prowadzić będzie rząd bonński.

(Dokończenie ze str. 1)

o 15 proc.; tkaniny z jedwabiu naturalnego — o 15 proc.; kamgarn, cienkie sukno oraz inne tkaniny wełniane i półwełniane — o 5 proc.; tkaniny lniane — o 8 proc.

GOTOWA ODZIEŻ, TRYKOTAZE, KAPELUSZE I CZAPKI

Suknie, bluzki, bielizna i inna konfekcja bawełniana — przeciętnie o 14 proc.; suknie, bluzki, bielizna i inna konfekcja lniana — przeciętnie o 7 proc.; suknie, bluzki i inna konfekcja z jedwabiu naturalnego — o 12 proc.; trykotaze — przeciętnie o 5 proc.; pończochy i skarpetki — przeciętnie o 20 proc.; nakrycia głowy z tkanin bawełnianych, jedwabnych, półwełnianych i z grubego sukna — o 10 proc.; kapełuszki piśniewe, berety i czapki — o 15 proc.; kapełuszki słomkowe — o 10 proc.; wyroby futrzane i skórki — o 7 proc.; wyroby z futer lisów zwykłych i srebrnych — o 15 proc.

OBUWIE

Obuwie skórzane — o 8 proc.; obuwie skórzane na gumowej podszewie — o 10 proc.; obuwie ze sztucznej skóry płócienne i kombinowane na skórzanej podszewie — o 12 proc.; obuwie ze sztucznej skóry płócienne i kombinowane na podszewie gumowej — o 20 proc.; boty i buty gumowe — o 10 proc.; kalosze i inne obuwie z gumy — o 15 proc.; obuwie z filcu — o 5 proc.

TOWARY GALANTERYJNE

Galanteria tekstylna, metalowa oraz galanteria ze skóry i imitacji skóry — przeciętnie o 10 proc.; koronki, firanki i tiule — o 10 proc.; igły do szycia — maszynowe, ręczne i inne — o 20 proc.; nici i wyroby z nici — o 10 proc.; wyroby z mas plastycznych — o 10 proc.; szczotki do zębów, szczotki do ubrań i inne wyroby szczotkarskie — przeciętnie o 15 proc.

MYDŁO, WYROBY PERFUMERYJNO-KOSMETYCZNE I TYTONIOWE

Mydło do prania — o 15 proc.; mydło toaletowe —

o 20 proc.; perfumy, wody kolońskie i inne wyroby perfumeryjno-kosmetyczne — o 10 proc.; papierosy wyższych gatunków — o 10 proc.; papierosy innych gatunków i tytoń — o 5 proc.; machorka — o 10 proc.

INSTRUMENTY MUZYCZNE, PRZEBORY PIŚMIENNE I ZABAWKI

Instrumenty muzyczne — przeciętnie o 10 proc.; papier do pisania, zeszyty oraz inne wyroby z papieru i tektury — o 10 proc.; ołówki, pióra, obśadki oraz inne przybory piśmienne i kreślarskie — o 15 proc.; wieczne pióra i ołówki — przeciętnie o 20 proc.; zabawki gumowe, celuloidowe, metalowe i inne oraz ozdoby choinkowe — o 10 proc.

WYROBY PORCELANOWE, FAJANSOWE I SZKLANE

Wyroby porcelanowe i fajansowe — przeciętnie o 15 proc.; klosze do lamp oraz gatunkowa porcelana wytłaczana — o 20 proc.; naczyń gatunkowe ze szkła dmuchanego, naczyń kuchenne i justa — o 10 proc.

ARTYKUŁY GOSPODARSTWA DOMOWEGO

Lampy elektryczne — o 25 proc.; przyrządy elektryczne do użytku domowego, armatura elektryczna i inne artykuły elektrotechniczne — o 15 proc.; odkurzacze — o 25 proc.; lodówki — „Zis - Moskwa“ oraz elektryczne maszyny do prania — o 20 proc.; siekiery, piły, świdry, narzędzia kowalskie, ślusarskie, stolarskie i inne — o 20 proc.; widły, kosy, sierpy i inny drobny inwentarz rolniczy — o 20 proc.; wozy, koła i inne wyroby powoźnicze — o 10 proc.; odlewy żelazne do pieców — o 10 proc.; naczynia aluminiowe ze stopów pierwotnych, naczynia żelazne emaliowane, żelazne ocynkowane, żeliwne emaliowane, mosiężne, naczynia ze stali nierdzewnej i melchiorowe — o 10 proc.; naczynia żelazne pobielane cyną — o 30 proc.; wyroby nożownicze — o 10 proc.; towary żelazne, maszynki do mięsa, prymusy, lampy, latarki i inne artykuły metalo-

we gospodarstwa domowego — o 10 proc.; maszyny do szycia — o 10 proc.; meble — o 5 proc.; dywany i wyroby tkackie dywanowe go produkcji fabrycznej — o 5 proc.; wyroby z puchu i pierza — o 10 proc.; cerata, granitki, kalitki — o 10 proc.; wata i watolina — o 8 proc.; barwniki do domowego farbowania tkanin — o 20 proc.

MATERIAŁY BUDOWLANE

Płytki azbestowo-cementowe i materiały miękkie do krycia dachów — o 20 proc.; szkło okienne — o 10 proc.; żelazo gatunkowe i blacha żelazna — o 10 proc.; gwoździe budowlane — o 25 proc.; hufnale, gwoździe szewskie i inne — o 20 proc.; sworznie, nity, śruby do drzewa, płytki ceramiczne, siatki, drut i rury metalowe — o 20 proc.; cement — o 25 proc.; lak, farby i artykuły chemii gospodarczej — o 10 proc.; sprzęt sanitarno-techniczny — o 10 proc.; linoleum o 15 proc.; tapety — o 20 proc.

LEKARSTWA I ARTYKUŁY SANITARNO-HIGIENICZNE

Gumowe artykuły sanitarno-higieniczne — o 20 proc.; lekarstwa i inne artykuły sanitarno-higieniczne — przeciętnie o 15 proc.

ZAPĄŁKI, NAFTA I BENZYNA

Zapałki — o 17 proc.; nafta — o 25 proc.; benzyna i smary — o 25 proc.

ROWERY, ZEGARKI I INNE TOWARY PRZEMYSŁOWE

Rowery i części zapasowe do nich — o 10 proc.; opony i detki do samochodów osobowych i motocykli — o 10 proc.; opony i detki do rowerów i pęk sportowych — o 20 proc.; łyżwy — o 10 proc.; narty — o 15 proc.; strzelby myśliwskie, przybory i amunicja — o 15 proc.; sprzęt łowiecki i rybactwa — o 10 proc.; zegarki kieszonkowe, zegary ściennie i inne — o 10 proc.

II Zniżyć odpowiednio ceny w restauracjach, stołówkach i w innych zakładach żywienia zbiorowego.

Każdy korespondent wiejski świadomym bojownikiem o przebudowę wsi polskiej

Z obrad Wojewódzkiego Zjazdu Korespondentów Wiejskich

Jak już donosiliśmy, w sobotę i niedzielę obradował w Poznaniu Wojewódzki Zjazd Korespondentów Wiejskich „Gazety Poznańskiej”, „Głosu Wielkopolskiego” i Polskiego Radia.

W pierwszym dniu obrad referaty wygłosili: sekretarz KW PZPR — M. Bogdan i redaktor naczelny „Gazety Poznańskiej” — St. Januszewski. Nad referatami rozwinęła się ożywiona dyskusja. W drugim dniu Zjazdu przed zakończeniem obrad produjący korespondencję otrzymali wartościowe nagrody.

Ożywiona, pełna prawdziwej troski o szczęśliwe, socjalistyczne jutro naszej ludowej Ojczyzny dyskusja, wyrażała zarówno wzrost aktywności korespondentów, jak też ich z każdym dniem rosnącą świadomość polityczną.

Zjazd stał się przeglądem ofiarnych bojowników naszej wsi o socjalizm, walczących piórem z wszelkimi przejawami działalności wroga klasowego; sabotażysty, szkodnika gospodarczego, złodzieja mienia społecznego, nieroba, bumelanta, kulaka, zaśniedziałego biurokraty.

Poniżej podajemy fragmenty z dyskusji.

✱

Młody uczeń Technikum Leśnego w Margoninie — Wacław Hajtałowicz, nagrodzony na naradzie za aktywną pracę w ruchu korespondentów, podzielił się z zebranymi doświadczeniami z pracy miejscowego koła korespondentów. Koło to pomogło wydatnie chłopom z Sułaszewa do założenia w ich gromadzie spółdzielni produkcyjnej. Pracę uświadamiającą rozpoczęło we wrześniu ub. roku, od uaktywnienia tamtejszego koła Związku Młodzieży Polskiej.

Pełnych zapału do pracy chłopów nie zalały piętrowe się przed nimi trudności. Świetlica ZMP-owska przedstawiała po-

cowy Technikum, dając często wieczory artystyczne i przedstawienia.

Chłopi początkowo niechętnie ustosunkowali się do spółdzielczości produkcyjnej.

Ale najbardziej niezdecydowanych przekonała wycieczka do Spółdzielni Produkcyjnej w Wojnowie pow. Oborniki. Przykład rosnącego dobrobytu i racjonalnej gospodarki spółdzielców wojnowskich podziałał na sułaszewian. Trzy dni potem istniała już u nich spółdzielnia drugiego typu, o pięknej nazwie „Przyjaźń”.

✱

Pełne bojowości, techniczne zarliwością i wiarą w słuszość naszej drogi do socjalizmu były wypowiedzi członkini Spółdzielni Produkcyjnej w Zdziechowicach (powiat Środa) i posła na Sejm Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — Marii Doty oraz pracownika leszczyńskiego POM Jana Hylaka.

Maria Dota — przed wojną robotnica rolna w obszarowym majątku — mówiła o jasniepańsko — kulackim wyzysku, pod którym jeździły całe pokolenia chłopów polskich. Nieraz były wypadki, kiedy za ciężką harówkę od świtu do nocy, robotnik rolny otrzymywał od kulaka miskę polewki i trochę niekraszonych ziemniaków. Jakże wiele zmieniło się od chwili, gdy Polskę oswobodziła od hitlerowskich okupantów i rodzimych wyzyskaczy zwycięska Armia Radziecka wespół z naszym ludowym Wojskiem Polskim. Dziś w Zdziechowicach istnieje dobrze zagospodarowana spółdzielnia produkcyjna, a jej członkowie mieszkają w pięknych, jasnych mieszkaniach. Synowie i córki dawnych fernali



Korespondentka Głosu Wielkopolskiego — Teresa Chmielowa, chłopka z Krepkowa, pow. Września, członek powiatowej i gminnej rady narodowej, prezes gromadzkiego koła ZSL, prezes gromadzkiego koła ZSCH i przewodnicząca Koła Gospodyń

dworskich i wyrobników uczą się w szkołach zawodowych, średnich i wyższych, zajmują poważne nieraz stanowiska w produkcji lub w urzędach.

Maria Dota zapoznając zebranych ze swą pracą społeczną i zaszczytnym obowiązkiem reprezentantki ludu pracującego w Sejmie Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Po I Krajowym Zjeździe Spółdzielczości Produkcyjnej zobowiązała się ona pomóc w założeniu spółdzielni produkcyjnej w gromadzie Giecz pow. Środa. Zadanie to wykonała Maria Dota zaszczytnie. Na członków spółdzielni zapisało się 18 chłopów. Dzięki dobrej pracy politycznej



Korespondent Gazety Poznańskiej — Franciszek Kiepiński, członek Spółdzielni Produkcyjnej Zakrzewo, pow. Gniezno.

aktywu gromadzkiego, praca w zespole przebiega coraz sprawniej.

✱

Korespondent to ucho, to oko, to serce i sumienie klasy robotniczej i pracującego chłopstwa mówił Jan Hylak — korespondent z Leszna. Tak też jest w istocie. Wtedy tylko jednak korespondent może dobrze pełnić swoją zażytną funkcję społeczną, kiedy w swej pracy kieruje się naukami marksizmu-leninizmu i mocno opiera o Partię.

✱

Edward Maćkowiak z powiatu gostyńskiego, dobry korespondent i aktywista społeczny przypominał niesławne czyny pana hrabiego Rostkowskiego z Gębic, który załagał po 8 i więcej miesięcy z wypłatą należności, a gdy pokrzywdzeni chłopci przyszli się upomnieć o ciężko zarobione grosze — chciał do nich strzelać!

Obecnie w Gębicach istnieje spółdzielnia produkcyjna. Jej założenie nie odbyło się bez walki z ciemnotą i zacięciem. Niepomny doznanych krzywd, ojciec Maćkowiaka również wzbraniał się podpisać spółdzielczy statut. Długo musiał młody Maćkowiak przekonywać ojca. Wreszcie rozsądek zwyciężył, nowe wzięło górę — założono spółdzielnię i odtąd lepsze życie potoczyło się w zaniedbanej dawniej wsi.

✱

Cenne uwagi o swej pracy dorzucił w dyskusji m. in.: Bolesław Ambroży, Antoni Rakowiecki, Czesław Wojciech i wielu innych.

Dyskusję podsumował na czelny redaktor „Gazety Poznańskiej” — Stanisław Januszewski.

Przebieg zjazdu wykazał olbrzymi wzrost świadomości politycznej i aktywności społecznej korespondentów prasy robotniczo-chłopskiej. Korespondenci śmiało mówili o swych sprawach, ujawniając braki i błędy w pracy, a wyrażając doświadczenia dokonane na zjeździe przyczyni się do podniesienia ich pracy na jeszcze wyższy poziom, pozwól pismom poznańskim i Polskiemu Radiu jeszcze skuteczniej walczyć o zbudowanie socjalizmu na wsi i w mieście.

(M.)

W drugim dniu zjazdu, jego uczestnicy wzięli udział w szkoleniu oraz konkursie na najlepszą korespondencję. Poniżej drukujemy kilka z nagrodzonych korespondencji.

Zdobyli

sztandar przechodni

Rolnicza Spółdzielnia Wytwórcza w Tarcach otrzymała za swe dwuletnie osiągnięcia sztandar przechodni powiatu jarocińskiego. Spółdzielcy w Tarcach podnieśli wydajność z ha. Wielu z nich w wyniku obrachunku rocznego otrzymało po 6 i 7 tys. zł. Ożywiło się tam również życie kulturalne gromady. W miejscowej świetlicy rozwija swą działalność zespół artystyczny, występujący również w okolicznych wsiach indywidualnych.

Osiągnięciami spółdzielców w Tarcach zainteresowali się chłopcy z pobliskiego Hilarowa, którzy również przystąpili do zespołowej gospodarki.

Aleksander Rutkowski
Bronów, powiat Jarocin

Zdemaskowano

wroga robotę

b. sołtysa Świeściaka

W Tokarzewie, gmina Doruchów w powiecie kępńskim powstała niedawno spółdzielnia produkcyjna III typu. Na zebraniu organizacyjnym zdemaskowano wroga klasowego, sołtysa tej gromady, Świeściaka. Poza swą pensją sołecką otrzymywał on równocześnie jako torfistrz 700 zł. Od Funduszu Ziemi Świeściak dzierżawił ponadto około 18 ha łąk, które następnie odstępował parcelantom za gotówkę lub za zboże.

Gromada długo tolerowała jego oszustwa. Wreszcie na zebraniu organizacyjnym chłopcy nie zgodzili się, aby Świeściak przystąpił do spółdzielni produkcyjnej. Zrozumieli bowiem, że bez niego na próbował ich nadal oszukiwać, nawet w spółdzielni. W wypowiedziach swych chłopcy jasno stwierdzili, że w spółdzielni nie ma miejsca dla złodziei i oszustów, dla tych wszystkich, którzy hamują postęp wsi polskiej.

Jest bowiem wyraźnym wrogiem ludu ten, kto bogaci się kosztem biedniaków.

Miejscowy radowiec doniósł o machinacjach Świeściaka

wszystkim chłopom powiatu kępńskiego. Oszust za swoje sprawy odpowie również przed sądem. Tak to kończą się zwykłe kulackie machinacje.

Aleksander Bieruszewski
Kępno

Nie przemysłano akcji siewnej

O rki wiosenne wykonano u nas w terminie. Słowa uznania należą się tu traktorystom — Franciszkowi Rumiejowi, który od wczesnego rana do godziny 23 bez przerwy był w polu przy orce, chcąc przyspieszyć zaoranie tych pól, których nie zdążyli zaorać w jesieni. Zdawałoby się więc, że wszystko jest w najlepszym porządku i akcja siewna winna przebiec sprawnie i szybko. Tymczasem siew grochu został opóźniony o dwa dni. Po spulchnieniu ziemi kultywatorem pole zabronowano. Skutek był taki, że przy wjechaniu na pole z siewnikiem groch pozostawał na powierzchni ziemi. Trzeba było przerwać siew i po raz drugi puścić kultywator. W rezultacie spowodowało to niepotrzebne straty, gdyż pracę tę wykonywał traktor, za który spółdzielnia płaci. Fakt ten świadczy o tym, że akcja siewna nie została należycie przemysłana i przygotowana.

Należałoby zatem, by Zarząd Spółdzielni szybko opracował plan dalszej pracy i naprawił dotychczasowe błędy.

Tadeusz Dłużewski
Spółdzielnia Produkcyjna
Wargowo, pow. Oborniki

Musimy dolożyć starań

Przodującą spółdzielnią powiatu leszczyńskiego jest spółdzielnia Lasotki, od roku dzierżąca sztandar przechodni powiatu. W tym roku jednak spółdzielcy z Lasotek pokonała we współzawodnictwie Spółdzielnia Produkcyjna Przybini, która pierwsza w powiecie zakończyła siewy wiosenne.

Spółdzielcy z Lasotek nie opuścili rak. Przewodniczący spółdzielni powiedział: „No, chłopcy, przegraliśmy współzawodnictwo z Przybinem. Zaspaliśmy robotę. Musimy dolożyć starań, aby znów zdobyć sztandar przechodni”. Obecnie spółdzielcy z Lasotek współzawodniczą w akcji siewnej ze spółdzielnią Borzykowo.

W ogóle we wszystkich spółdzielniach powiatu leszczyńskiego tętni nowe, lepiej zorganizowane życie. Jeszcze w roku ubiegłym nie kontrolowano odpowiednio wyników współzawodnictwa. W tym roku specjalne komisje popularyzują i kontrolują przebieg współzawodnictwa.

Maria Kozub
POM nr 62 — Leszno

Urzęduje ... w knajpie

Józef Ciszewski, pracownik Gminnej Spółdzielni w Chocz, pełniący obowiązki referenta skupu żywności, zamiast przebywać w terenie, przesiaduje przy kieliszku i kartach. Nie trzeba chyba dodawać, jak w tej sytuacji przedstawia się działy pracy, który powierzono Ciszewskiemu. Do gry w karty wciąga Ciszewski również chłopów, zwłaszcza wtedy, gdy otrzymują oni pieniądze za sprzedaż żywności.

Wskazujemy również Prezydium Gminnej Rady Narodowej w Chocz na karygodne postępowanie Edmunda Witkowskiego, referenta finansowego tegoż Prezydium. Mianowicie Witkowski pobiera od chłopów specjalną zapłatę za podania, pisane w czasie pracy w Prezydium GRN.

Wybryki ludzi podobnych Witkowskiemu i Ciszewskiemu nie wolno tolerować.

Jan Nowicki
gmina Chocz, pow. Kalisz

Z sali obrad

„Korespondenci wiejscy na pierwszą linię walki o przebudowę wsi polskiej” — takie hasło rozpięte nad stołem prezydijskim witało przybywających na salę obrad korespondentów. Obok portretów Lenina, Stalina i Bieruta, zatknięto sztandary narodowe, czerwone flagi robotnicze i niebieskie proporczyki światowego ruchu obrońców pokoju. W holu dużej sali obrad, wielką popularnością cieszyły się książki i czasopisma na stoisku Klubu Międzynarodowej Prasy i Książki.

✱

W Prezydium zjazdu znaleźli się m. in. przodujący korespondenci „Gazety Poznańskiej”, „Głosu Wielkopolskiego” i Polskiego Radia. Gorącymi oklaskami przyjęto powołanie do stołu prezydijskiego korespondentki, posła na Sejm PRL — Marii Doty.

✱

Sekretarz KW PZPR — M. Bogdan, mówi o zadaniach i roli korespondentów, o ich wielkim wkładzie w dzieło budowy Polski socjalistycznej. „Partia was cent, Partia na każdego z was liczy, wynikami swej pracy dokładacie cegiełki aby nasze budownictwo — budownictwo piękne, uspaniałotwórcze — jutro przyspieszyć. My, towarzysze, skupieni wokół Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej pod przewodnictwem towarzysza Bieruta, pod sztandarami Marksa, Engelsa, Lenina, Stalina idziemy służącą drogą. My wierzymy w zwycięstwo, bo po naszej stronie jest prawda i dlatego zwyciężymy!” Sekretarz M. Bogdan schodzi z mównicy. Na sali zrywają się okrzyki: Niech żyje towarzysze Bolesław Bierut, niech żyje wierny uczeń i kontynuator dzieła Stalina — towarzysze Malenkov! Sala obrad długo rozbrzmiewa okrzykami i oklaskami.

✱

Sobota, godzina 19. Sala poznańskiej Opery. Rozpoczyna się przedstawienie „Madama Butterfly”. Na widowni znajome twarze. To uczestnicy zjazdu, przodujący korespondenci wiejscy naszego województwa. Przysz-

li tu prosto z sali obrad, przyszli, aby posłuchać uspaniałotwórczej muzyki Puccini’ego.

✱

W drugim dniu obrad 3 godziny poświęcono na zajęcia szkoleniowe oraz błyskawiczny konkurs na najlepszą korespondencję. Uczestnicy zjazdu uczyli się jak mają pisać, mówili o swych doświadczeniach w pracy, poznawali technikę zbierania informacji. W kilka godzin później, uczestnicy zjazdu otrzymali biuletyn zawierający najlepsze korespondencje. Ich autorów nagrodzono pięknymi książkami.

✱

Obrady dobiegają końca. Dyskusję podsumowuje redaktor naczelny „Gazety Poznańskiej” — St. Januszewski. W gorących słowach życzy korespondentom dalszych sukcesów w ich trudnej i odpowiedzialnej pracy. A potem następuje wręczenie nagród najlepszym spośród przybyłych na zjazd. Z dumą przyjmują korespondenci skórzane teczki, portfele, wieczne pióra... Z „Głosu Wielkopolskiego” nagrody odbierają: Teresa Chmielowa z Krepkowa, Stanisław Kruk z Gołaszyna, Marian Lipiński z Wolsztyna, Stanisław Moryson z Miejskiej Góry oraz Konrad Walczewski z Targowca. Padają słowa: „będę starał się pracować jeszcze lepiej i wydajniej niż dotychczas...”

✱

Korespondentka Irena Krzewińska z Kleczewa stawia wniosek o wysłanie listu do Prezesa Rady Ministrów — Bolesława Bieruta. List odczytuje Jan Hylak z Leszna. W liście uczestnicy zjazdu zobowiązują się nieugięcie stać na straży interesów klasy robotniczej i pracującego chłopstwa, z całą nienawiścią tępić kulaków, kapitalistów — wszelkich wrogów Polski Ludowej... Na sali zrywają się długo nie milknące okrzyki na cześć wielkiego przyjaciel i opiekuna korespondentów — Bolesława Bieruta. W chwili północy przewodniczący zjazdu, dyrektor naczelny rozgłośni poznańskiej Polskiego Radia — J. Matyja zamyka obrady. Zebrani podejmują śpiew „Międzynarodówki”.



Korespondent Głosu Wielkopolskiego — Marian Lipiński z Wolsztyna, pracownik PZGS



Korespondent Polskiego Radia Marian Białda z PGR Kromolice, pow. Śrem, awansowany z robotnika na księgowego. W swojej gromadzie wybija się na czoło zarówno w pracy zawodowej, jak i społecznej.

czątkowo bardzo smutny obraz. Brak było szyb, urządzeń, jakiegokolwiek dekoracji. Ale od czegoś młode ręce i aktywna postawa życia! Wkrótce świetlica, pięknie wyposażona i czysta przyciągała coraz to nowych zwolenników. Dużą rolę w ożywieniu życia społecznego gromady Sułaszewa odegrał zespół świetli-

O pełne wykonanie zadań produkcyjnych przez Państwowe Gospodarstwa Rolne w woj. poznańskim

Wśród 60 zespołów PGR w naszym województwie mamy wiele takich, które wykonują w pełni postawione przed nimi zadania, osiągając zbiory często dwukrotnie wyższe od przeciętnych. Jest wiele zespołów, które osłabiają bardzo dobre wyniki w produkcji zwierzęcej. Wszelkimi środkami, najlepszym tego przykładem może być zespół PGR Łagiewniki w powiecie kościańskim. Są jednakże zespoły i gospodarstwa PGR, które nie wykorzystują istniejących możliwości produkcyjnych.

Sięgajmy do konkretnych przykładów: Przeciętna zbiorów pszenicy w całym okręgu poznańskim wyniosła w roku ubiegłym 20,2 q. Jednakże zespół PGR Łagiewniki potrafił zebrać 25,4 q z ha, natomiast zespół Wydawy poniżej przeciętnej, bo zaledwie 18,4 q. Podobne różnice notujemy w zbiorach innych zbóż. Przeciętna zbioru buraków cukrowych wyniosła w okręgu 190 q z ha, tymczasem zespół Łagiewniki osiągnął 222 q, a zespół Zalesie tylko 150 q. Wzrost przykład z produkcji zwierzęcej. Podczas gdy zespół PGR Łaski wykonał plan dostawy tuczników w 118 proc., a zespół Gościewice w 113 proc., to zespół Kołaczkowo w pow. gnieźnieńskim w 39 procentach, a zespół Petryki w pow. kaliskim w 51 proc. A przecież musimy sobie wyraźnie powiedzieć, że we wszystkich wymienionych zespołach są niemal identyczne warunki glebowe, klimatyczne i techniczne.

To są fakty, które spowodowały, że zagadnieniu gospodarki w PGR-ach i pełne-

Kradnąc mienie społeczne okradają nas wszystkich

Polska Rzeczpospolita Ludowa otacza własność społeczną troską i opieką oraz zapewnia jej szczególną ochronę — brzmia słowa dekretu Rady Państwa wydanego w dniu 23 marca br. w sprawie ochrony własności społecznej przed kradzieżami.

Wspomniany dekret mobilizuje nas wszystkich do zaostrzonej czujności w zakresie ochrony mienia społecznego przed kradzieżami. Niezrządkiem z pobłażaniem patrzyliśmy na pracownika, który z zakładu wynosił gwoździe, śrubę czy pilnik. Fałszywie pojęta koleżeńskość często kazała nam „tuszować” ujawnione fakty drobnej kradzieży. Ostatni dekret przypomina nam o obowiązku wzmoczenia czujności wobec złodziei mienia społecznego, które jest zarazem mieniem nas wszystkich.

Brak poszanowania mienia społecznego wykazała Regina Bednarczyk (zam. w Koninie, ul. Armii Czerwonej 52). Zatrudniona w Państwowych Zakładach Rektyfikacji Spirytusu w Koninie przywłaszczyla sobie w czasie pełnienia służby 2,5 litra spirytusu. Sąd Powiatowy w Koninie, opierając się na wydanym ostatnio dekreście, skazał Bednarczyk na 3 lata więzienia i utratę praw obywatelskich na okres lat dwóch.

Surowy, ale sprawiedliwy ten wyrok niech będzie ostrzeżeniem dla złodziei mienia społecznego. (ma)

UWAGA, hodowcy owiec!

W trosce o jak największą opłacalność hodowli owiec i zabezpieczenie przemysłowi włókienniczym surowca pochodzenia krajowego wydano nowy cennik na wełnę owczą. Podwyżka wynosi od 47 do 59 proc., co przy wielu gatunkach wełny nieprzebiega dając 30—40 zł więcej za 1 kg.

Dalsze korzyści płyną z zmiany warunków skupu. Dawniej dostawca mógł nabyć towarów tekstylnych za 50 proc. wartości dostarczonej wełny — obecnie już przy 100 zł wartości dostarczonej wełny surowej może nabyć towary tekstylne za całą sumę należności. Bogaty asortyment najbardziej poszukiwanych na rynku tekstylii, został obecnie zarezerwowany w gminnych spółdzielniach do dyspozycji dostawców wełny owczej. (wl)

W postawionych rolnictwu zadaniach podniesienia produkcji, poważna rola przypada Państwowym Gospodarstwom Rolnym, obejmującym w naszym województwie ponad 12 procent ziemi użytkowej i dającym 16,6 procent ogólnej towarowości rolniczej województwa. PGR-y zostały wyposażone w doskonałą bazę techniczną. Posiadają odpowiednią ilość traktorów i maszyn, wiele kombajnów żniwno-omłotowych i buraczanych, dostarczonych nam przez Związek Radziecki, posiadają wiele sadzarek do ziemniaków i sprzętu mechanicznego do pielęgnacji roślin okopowych, co ułatwia i przyspiesza wykonanie prac polowych. Państwo ludowe kształci i kieruje do PGR-ów coraz liczniejszą kadrę specjalistów rolnictwa. Istnieją więc warunki, by PGR-y dostarczały krajowi poważnych ilości ziarna i mięsa, a spółdzielniom produkcyjnym i gospodarzom indywidualnym wysokiej jakości nasion i rasowego inwentarza zarodkowego dla rozwinięcia hodowli.

mu wykonaniu przez nie planów produkcyjnych poświęcona była ostatnia sesja Wojewódzkiej Rady Narodowej. Kontrola w terenie wykazała bowiem w niektórych PGR-ach niedostateczną dbałość o sprzęt mechaniczny, brak troski o podniesienie wydajności pracy, brak szkolenia ideologicznego i fachowego załóg, przechowywanie planów produkcyjnych w biurkach administracji zamiast doprowadzenie ich do wszystkich pracowników, brak kontroli wykonania planów. To wszystko rzecz jasna wpływało ujemnie na wysokość produkcji zbóż i okopowych. Przyczyną zaś niewykonania planów produkcji zwierzęcej widzimy w nieodpowiednio zabezpieczonej bazie paszowej, marnotrawstwie pasz, w nieracjonalnym żywieniu inwentarza, w złej organizacji brygad hodowlanych i w niedostatecznej opiece zooweterynaryjnej.

Zdarzają się również wypadki sabotażowej roboty wroga na odcinku produkcji. Oto kierownik gospodarstwa PGR Stary Folwark w pow. kępińskim zmniejszał systematycznie dawki paszowe dla 40 sztuk zarodkowego bydła, na skutek czego 4 jałowice padły z wycieńczenia. Równocześnie tenże kierownik, na „zaoszczędzonej” paszy utrzymywał 4 krowy, 5 owiec i 6 tuczników własnych. Do tak karygodnego oszustwa mogło dojść jedynie na skutek braku wnikliwej kontroli ze strony władz PGR, jak i terenowych rad narodowych.

Osobne zagadnienie w całokształcie gospodarki niektórych zespołów PGR stanowi brak troski o sprawy bytowe i mieszkaniowe pracowników, brak współpracy i opieki ze strony organizacji partyjnych i związkowych oraz

administracji zespołów. Fundusz inwestycyjny na budownictwo mieszkaniowe w całym okręgu poznańskim wynosił w roku zeszłym 15 milionów złotych. Wybudowano 100 nowych mieszkań dla robotników stałych i przeprowadzono kapitalny remont w 268 mieszkaniach starych. Ale równocześnie stwierdzono, że nie wszystkie zespoły wykorzystują w pełni przeznaczone na ten cel fundusze.

W zespole Lubosz ujawniono fakt, świadczący o wielkim niedbalstwie administracji i Rolnej Rady Zespołowej. Materiał drzewny na podłogi w mieszkaniach robotniczych leży tam w magazynie od trzech lat i dotychczas nie został zużyty zgodnie z przeznaczeniem.

Jasnym jest, że takie i temu podobne niedbalstwa mogły powstać na skutek braku zainteresowania się sprawami bytowymi przez kierownictwa zespołów i organizacji



W trosce o warunki bytowe robotników sezonowych w sętkach Państwowych Gospodarstw Rolnych, wybudowano w ub. roku specjalne, nowoczesne wyposażone domy mieszkalne z kanalizacją, umywalkami, łazienkami, natryskami z zimną i gorącą wodą. Na zdjęciu: dom mieszkalny dla robotników sezonowych w PGR Strzeszynie pow. Poznań.

związkowe. W tym też tkwi jedna z przyczyn znanego powszechnie braku rąk do pracy w PGR-ach. Jest i druga przyczyna. Zgłaszają się do poszczególnych zespołów robotnicy z innych okolic na stałą pracę, lecz nie można ich przyjąć, gdyż mieszkania zajmują rodziny nie związane pracą w PGR-ach ani w rolnictwie. Szczególnie jaszkrowo występuje to zjawisko w powiecie poznańskim, węgrowskim i chodzieskim, a terenowe rady narodowe nie przychodzą z odpowiednią pomocą w staraniach o mieszkania zastępcze.

W wielu zespołach PGR, jak na przykład w Kwilczu, bardzo słabo rozwinięte jest współzawodnictwo indywidualne i grupowe. A przecież można by przenieść dobre przykłady z Łagiewnik, z Gąłowa czy z Obry do innych zespołów, pokazać przodowników, spopularyzować metody współzawodnictwa i lepszej organizacji pracy. Kto powinien to zrobić? Rzecz jasna, że Zarząd Okręgowy Związku Zawodowego Pracowników Rolnictwa. Tymczasem stwierdzono, że nie przejawia on większej aktywności na tym odcinku.

Podstawowym warunkiem usprawnienia pracy w Państwowych Gospodarstwach Rolnych i pełnego wykonania przez nie planów produkcyjnych w 1953 roku jest ścisła współpraca organizacji partyjnych i związkowych z administracją i głębsze wnikanie w całokształt gospodarstwa, do czego je zobowiązuje podjęta na XVIII sesji uchwała Wojewódzkiej Rady Narodowej. (wl)



CAF fot. Szarfharc
Załoga ZPB im. Stalina w Łodzi zobowiązała się wyprodukować ponad plan w II kwartale br. 34 325 kg przedzysła 203 800 m tkanin surowych. Zobowiązania ZPB im. Stalina dotyczą również zwiększenia jakości produkcji.
Na zdjęciu: młoda tkaczka Krystyna Zduńska pracuje na 25 krosnach automatycznych. Postanowiła w ramach zobowiązań podnieść wydajność o 250 wtków dziennie na każdym krosnie.

Pogłębiajmy wiedzę rolniczą

Dobór odpowiednich sadzeńników zapewnia wysokie plony

Ziemniaki odgrywają w naszej gospodarce narodowej bardzo ważną rolę. Jednakże plony jakie otrzymujemy, są stosunkowo niskie, mimo, że warunki klimatyczne i glebowe Polski pozwalają na znaczne ich podwyższenie. W roku 1949 plon ziemniaków w skali ogólnokrajowej wynosił 122 q z ha, natomiast zgodnie z założeniami planu 6-letniego w roku 1955 winniśmy plon ten podnieść do 150 q z ha.

Jednym z najważniejszych czynników w uprawie ziemniaków, wpływających na wysokość plonu, jest dobór sadzeńników. Winny one posiadać odpowiednią wagę, od 50 do 80 g (i więcej). Ważnym momentem również jest dobór odpowiedniej odmiany dla danego rejonu. Dla Wielkopolski np. zaleca się następujące odmiany: Merkury, Dar, Narwik, Plonier, Białe Różę, Bem, Koszalińskie, Kar mazyń, Rubin, Zóciak. Nie należy sadić odmian niera-kozdopnych jak np. Woltman, Alma, Amerykany i inne.

Ziemniaki do sadzenia należy brać z najzdrowszej plantacji, z takiej, na której wystąpiło mało chorób, a w szczególności mało chorób wirusowych. Choroby te przenoszą się przez kłębki ziemniaczane i są bardzo groźne, prowadząc do tzw. wirusowego wyradzenia się ziemniaków. Ziemniaki z pola, na którym wystąpiła silnie zaraza ziemniaczana (Phytophthora infestans), wywołują obumieranie naci i gnicie kłębów.

Kłębki chore można poznać po zewnętrznym ich wyglądzie a także po wyglądzie

miazgu na przekroju. Kłębki porażone zarazą ziemniaczaną poznajemy po plamach stalowych, lekko wklęsłych. Skórka w miejscu plamy jest mocno ścieniona, pergaminowata. Na przekroju chorego kłęba występują rdzawe, brunatne przebarwienia. Ziemniaki takie należy oddzielić i w wypadku leższego porażenia przeznaczyć na paszę (po parowaniu). Natomiast w wypadku porażenia silnego — należy je zakopać a nie wyrzucać na pole.

Nie nadają się również do sadzenia tzw. ziemniaki „ospowate”, pokryte czarnymi strupami, które można łatwo zdjąć paznokciem, bez skaleczenia skórki. Są to przetrwalniki (skleroty) grzyba Rhizoctonia solani, który wiosną po wysadzeniu takich ziemniaków poraża młode kłębki i powoduje ich obumieranie i gnicie. W wypadku silnego porażenia, zdarza się, że ziemniak nie wschodzi; wtedy w radlaczach spotyka się puste miejsca. W późniejszym okresie rozwoju ziemniaków, grzyb ten wywołuje próchnienie podstawy łodygi i prowadzić może do przedwczesnego obumarcia porażonych łodyg i całych krzaków.

Przez długi czas nie zwracano należytej uwagi na tzw. parcha ziemniaczanego (Actinomyces sp. sp.), uważając że nie jest on specjalnie groźny. Choroba ta obniża plon ziemniaków; wpływa także niekorzystnie na zdolność ich przechowywania oraz wywołuje ziemisty smak ziemniaków. Parch ziemniaczany objawia się przez występowanie strupów na powierzchni kłębów, które mogą być lekko wgłębione, równe z powierzchnią lub wypukłe.

Na przekroju ziemniaków spotyka się często lekkie lub silniejsze przebarwienia wiązek nacyniowych (tuż pod skórą) pochodzenia bakterieryjnego lub grzybkowego, a także rdzawe plamy miazgu wywołowane przez czynniki niepaszożyńcze, bakterie i wirusy. Wreszcie nie nadają się jako sadzeńniki wszelkie kłębki nadgniłe, silnie pokaleczone, zgniecione itp.

Aby mieć zdrowe sadzeńniki i zabezpieczyć w ten sposób wysoki plon, musimy: brać ziemniaki do sadzenia z najzdrowszych plantacji,

używać do sadzenia tylko ziemniaki dobrze przechowane, sadzeńniki poddać starannemu przebraniu, odrzucając wszystkie kłębki chore i uszkodzone.

Najlepsze jest przebranie ręczne. W gospodarstwach większych celem ułatwienia pracy — stosuje się sortowniki, które jednak nie oddzielają kłębów chorych. Dlatego trzeba dodać 2 ludzi, którzy wybierają kłębki chore w czasie pracy sortownika.

MGR INŻ. WL. BŁASZCZAK

J. Białowas

Budapeszt, w kwietniu

Czerwony Csepel

To, że robotnicy Csepela otrzymali tak wysokie odznaczenie nie dziwiło nikogo: sztandar przecho- dny oraz premia w wysokości 100.000 forintów za wszystkie miejsce we współzawodnictwie socjalistycznym o przedterminowe wykonanie i przekroczenie planu 1952 roku! Odznaczenie to zdobyły zakłady kowalskie kombinatu metalurgicznego im. Matyasa Rakosiego, które wykonały roczny plan w 105,1 proc.

Robotnicy Csepela byli i są zawsze przodującymi robotnikami Węgier. Kiedyś, gdy niepodzielne rządy na tej budapeszteńskiej wyspie sprawował jeden z najbogatszych fabrykantów węgierskich, Manfred Weiss — Csepel był niustannie terenem strajków, akcji robotniczych, manifestacji, które zjednały mu zaszczytne miano „Czerwonego Csepela”. Podczas ostatniej wojny Csepel był głównym ośrodkiem oporu mas robotniczych przeciw hitlerowskiemu reżimowi. A po wojnie? To właśnie Csepel dał przemysłowi węgierskiemu pierwszych przodowników pracy. Tutaj zrodził się tak dziś popularny na Węgrzech „ruch Gezy Gazda”, który przynosi oszczędności sięgające setek milionów forintów dzięki racjonalnemu wykorzystywaniu odpadków. Dziś Geza Gazda jest dyrektorem stalowni w kombinacie im. Rakosiego. Tutaj zrodził się też „ruch Belli Ródera”, tokarz — stachanowca, który postawił przed wszystkimi stachanowcami szczytne zadanie przekazywania swych umiejętności mniej uzdolnio-

nym, nie wykonującym normy towarzysom.

*

Csepel liczył przed wojną 60.000 mieszkańców. Chociaż wyspa ta leży w samym środku miasta — stanowiła ona jak gdyby odciecie od reszty Budapesztu i oddalone przedmieście. Oczywiście magnat, baron Weiss nie troszczył się o warunki, w jakich żyją robotnicy zatrudnieni w jego fabryce. Toteż w konsekwencji, jeszcze przed kilką laty, nie było tu ani kanalizacji, ani elektryczności, ani bruków, ani gazu, a ludzie mieszkali w tak charakterystycznych dla kapitalistycznego „krajobrazu” dzielnic robotniczych — rudarach.

Dzisiaj Csepel jest nowoczesną dzielnicą przemysłową, której nie musi wstydzić się Budapeszt.

Na placu Beke, przy ul. Harmat i w Szigetszentmiklos powstały trzy piękne kolonie mieszkaniowe, złożone z 22 budynków. Mieszkania, do których wprowadzili się robotnicy kombinatu csepelskiego, są nowoczesne i komfortowe.

Tam, gdzie dawniej ciągnęły się zakurzone, obramowane rynsztokami błotniste uliczki — przebito dziś szerokie aleje, założono parki i skwery. Wśród zieleni postawiono piękny trzy piętrowy budynek, w którym mieści się ambulatorium. W innym luksusowym gmachu uruchomiono zakład szkolenia zawodowego, jeden z najnowszych na Węgrzech: jasne sale wykładowe, laboratoria, biblioteki, urzędnia sportowe, internat. Tutaj zdobywają wykształcenie młodzi metalowcy. Plan pięcioletni stworzył na wyspie Csepel prawdziwe „miasto

w mieście”. Są tu hotele, szkoły średnie i zawodowe, żłobki i przedszkola, Pałac Kultury, teatry pod gołym niebem, stadion, boiska, ostatnio otwarty został wielki Dom Towarowy, przez który przewijają się co dzień tysiące kupujących. W dziesięć minut przewozi pasażerów z Csepela do centrum Budapesztu kolej pospieszna. Unowocześniony i przebudowany został port Csepel na Dunaju.

W planie pięcioletnim metalurgia ma do spełnienia ogromne zadanie. Produkcja jej przewyższy o 162 proc. produkcję z roku 1949, produkcja przemysłu budowy maszyn będzie zaś o 390 proc. większa niż w roku 1949. Csepel jest jednym z największych i najważniejszych ośrodków przemysłowych na Węgrzech. Obok stalowni, walcowni, fabryki obrabiarek, huty metalu kolorowych, produkują całą parę i inne zakłady Csepela, a produkcja ich zdobyła już sobie zasłużoną markę w wielu krajach świata. Rowery i maszyny do szycia, motocykle i samochody ciężarowe, rozchodzą się z tej małej dunajskiej wyspy na cały świat, świadcząc o wysokich kwalifikacjach węgierskiego robotnika, o wysokiej jakości artykułów produkowanych przez socjalistyczny przemysł.

Na wyspie Csepel nie straszy już wspomnienie Manfreda Weissa.

Dzisiaj, gdy obóz imperializmu knuje plany przywrócenia na Węgrzech rządów fabrykantów i obszarników, dzisiaj, gdy Tito przygotowuje na granicy węgierskiej coraz to nowe prowokacje — mocno zaciskają się pięści robotników „Czerwonego Csepela”, mówiących: „Rządy Weissa już nigdy się nie powtórzą”.

Tenisściści stołowi poznajskiego AZS-u mistrzami Polski

W Białymstoku zakończyły się w niedzielę mistrzostwa Polski w tenisie stołowym Akademickiego Zrzeszenia Sportowego. — Tytuły mistrzów zdobyli: w konkurencji męskiej — Kubacki (Gliwice), w grze podwójnej — Kubacki — Szczurek (Gliwice), spośród kobiet: — Ratzko (Kra-ków), a w grze podwójnej — Kurzawa — Zielińska (Poznań). W grze mieszanej tytuł mistrzowski zdobyła para — Kurzawa — Wolny z Poznania.

Stajemy do wiosennych biegów na przełaj

W czasie wojewódzkich wiosennych biegów na przełaj, które w dniu 6 kwietnia br. o godz. 11 na boisku treningowym przy ul. Maratońskiej organizuje ZS Stal, odbędzie się tradycyjny bieg o nagrodę im. Bronisława Szwarcza.

Biegi odbędą się na następujących dystansach: seniorzy 3700 m, juniorzy 1800 m, seniorki 800 m, juniorki 500 m, odbędzie się również trójbój, składający się z biegu 100 m, skoku w dal i pchnięcia kulą.

Organizatorzy przyjmują zgłoszenia również od niestowarzyszonych w sekretariacie przy ul. Dzierżyńskiego 219. (p)

Spartakiada kół ZISPO

Rada kół sportowych przy ZISPO opracowała obszerny plan działalności na rok 1953, stawiając jako pierwsze zadanie umasowienie sportu wśród załogi. Pierwszą masową imprezą będzie spartakiada zakładowa, wzorowana na osiągnięciach zesłorocznych i grzyśk Fabryki Samochodów Osobowych w Żeraniu. Zawody przyczynia się niewątpliwie do zmobilizowania załogi do czynnego uprawiania sportu, a przez to — do jeszcze wydajniejszej pracy.

Pierwsza Spartakiada ZISPO w Poznaniu będzie momentem przełomowym w dotychczasowej działalności oddziałowych kół sportowych. Rada kół sportowych wzywa wszystkich swych członków, rady kół oddziałowych i sekcji centralnych do natychmiastowego rozpoczęcia przygotowań do Spartakiady, do podejmowania zobowiązań produkcyjnych i sportowych.



Przed Biegami Narodowymi

Jeszcze tylko kilka dni dzieli nas od wiosennych biegów przełajowych.

Do tej pory nie wszystkie zrzeszenia przeprowadziły biegi przełajowe, m.in.: Spójnia, Ognio, Kolejarz i Włókniarz. — Stal organizuje biegi w dniu 6 kwietnia br.

Budowlani przeprowadzili swe próby na terenie Rataj ze startem i metą na boisku Kolejarza.

W kategorii juniorek pierwsze trzy zawodniczki na dystansie 500 m uzyskały bardzo dobre wyniki, upowiadając się do odznaki „Wybitna”. Oto wyniki: 1) Kieliszewska 1:37,2, Wojcie-

chowska 1:37,6, Baryli 1:47,6; w biegu seniorek na 1.000 m: pięć zawodniczek uzyskało czasy — „wybitne”. Pierwsze trzy miejsca zajęły: Lebiorder 3:59, Kowalewska 4:07,6 i Drzewiecka — 4:18,6.

W biegu na 1.000 m dla juniorek czasy na odznakę — „wybitną” uzyskało 15 zawodniczek, z których pierwsze trzy miejsca przypadły: Puciacie 3:10,4, Filipiakowi 3:11,0 i Jezierskiemu — 3:11,6.

W biegu na 3.000 m wygrał pewnie Szymlowski — 12,00 minut, przed Czechowskim — 12,37 i Sochą — 12:44,6. (p)

Otwarcie sezonu kolarskiego

Sekcja kolarska Kolejarza organizuje w dniu 12 kwietnia br. wyscig kolarski dla zawodników kategorii II i wyżej na trasie 75 km. Trzecia kategoria przejedzie 50 km; 20 km przebędą posiadacze kategorii IV. Zgłoszenia do I kroku kolarskiego należy składać w sekretariacie Kolejarza (ul. Marchlewskiego nr 142) w godzinach od 8.30 do 17.



Wszyscy sportowcy jarocińscy wiedzą, że istnieje, nie przepraszam — istniało koło sportowe Stal (Jarocin), które skupiało sportowców, pracujących w Jarocińskim Zakładzie Przemysłu Maszynowego Leśnictwa. Prawidłowo więc, koło winno należeć do Unii, gdyż to zrzeszenie skupia pracowników, podległych Ministerstwu Leśnictwa. Rozwiązano więc Stal i postanowiono założyć Unię. O wszystkim powiadomiono więc w swoim czasie Radę Okręgową Unii z prośbą, aby przysłała na pierwsze zebranie nowego koła swego przedstawiciela. Delegat ów nie przyjechał jednak, mimo, że już około 10 razy w różny sposób (listownie, telefonicznie, bądź też o osobie) przypomniano panom z Rady Okręgowej Unii w Poznaniu o ich lekceważącym, a więc niewłaściwym stosunku do tej sprawy.

Tymczasem teraz, kiedy sezon letni coraz bardziej daje znać o sobie, sportowcy byłej jarocińskiej Stali — nie mają nigdzie — stałej pomocy.

Unię w Poznaniu prosimy o zorganizowanie natychmiast w Jarocinie koła terenowego, czego domagają się sportowcy Jarocińskiego Zakładu Przemysłu Maszynowego Leśnictwa. (chw)

Nasi korespondenci donoszą:

Pięściarze wrzesińskiej Gwardii pokonali w meczu towarzyskim zespół bokserski GWKS z Inowrocławia 14:4. Na wyróżnienie z młodych zasługuje utalentowany Okoniewski z Gwardii.

Dwa spotkania piłkarskie o mistrzostwo w klasie B rozegrały w Jarocinie. Miejsce Gwardia uzyskała z Kolejarzem z Krotoszyna wynik bezbramkowy, a Kolejarz uległ swemu imiennikowi z Koźmina — 2:4.

W stosunku 9:1 pokonała drużyną Krotoszyna w tenisie stołowym zespół Milicza.

Piłkarze Spójni Ib z Zar, mimo znacznej przewagi, z trudem zremisowali 1:1 z dobrze bronioną się jedenastką Gwardii ze Szprotawy.

O mistrzostwo IV grupy kl. B. wolsztyński Kolejarz z trudem uporał się w Nowym Tomyślu z Gwardią (2:1). Spójnia (Opalenica) uległa Gwardii z Kościana 2:5; Kolejarz (Fabianów) zwyciężył zespół kolejarzy z Buku 2:1; a LZS (Bukowice) zremisował z Unią (Poznań) 0:0.

W tabeli prowadzi Kolejarz (Wolsztyn) — 4 pkt., przed LZS (Bukowice) — 3 pkt.

LZS z Kramska pokonał drużynę piłkarską z LZS (Podmokle) 5:0. W meczu o mistrzostwo klasy C LZS z Granowa zwyciężył Spójnię z Rakoniewic 3:1.

Wysokie zwycięstwo w stosunku 6:0 odniósł w piłce nożnej LZS (Antoniny) nad LZS z Grodziska.

Koszykarze I ligowej Spójni z Łodzi gościli w Ostrowie, gdzie po żywej grze, niespodziewanie ulegli miejscowemu Kolejarzowi 48:58. Najskuteczniejszym strzelcem u gospodarzy był Grządą, u gości — Plachociński.

Mecz piłkarski ostrowskiej Unii ze Spójnią z Turka zakończył się wynikiem 5:2.

Dwa zwycięstwa odniosła Gwardia z Zielonej Góry nad leszczyńską Unią. W siatkówce wygrała 2:1, w koszykówce — 47:36.

Mistrzostwo woj. zielonogórskiego juniorek w koszykówce zdobyła Gwardia (Ziel. G.), po zwycięstwie nad SKS (Gubin) — 54:32 i Kolejarzem (Sulechów) — 40:23.

Gimnastyki Wrocławia zwyciężyły w meczu międzymiastowym z reprezentacją Zielonej Góry — 639,24:622,48, wygrywając w konkurencji mężczyzn i kobiet.

Pracownicy poszukiwani

Agentów na stragany — kioski — na prowizję najchętniej z własnymi straganami — wózkami przyjmie Powstanie Spółdzielnia Spożywców Oddział Obrotu Artykułami Spożywczymi Poznań, ul. Matejki 50. K619

Wykwalifikowanych zbrojarczy zatrudni zaraz Zjednoczenie nr 2 Budown. Miejskiego. Biuro Produkcji Pomocniczej — Poznań, ul. Ratajczaka nr 10/12. K638

Szewce do naprawy obuwia roboczego oraz krawcowe do naprawy odzieży roboczej z maszyną do szycia potrzebni. Zgłoszenia: Zarząd Budowlany Nr 1 — Samodzielna Sekcja Personalna — Poznań, ul. Kościelna nr 19. K651

Wykwalifikowanego księgowego na gospodarstwo PGR, obeznanego z księgowością rolniczą oraz dwóch kalkulatorów (rachmistrzów) przyjmą zaraz. Warunki pracy wg UZP dla Robotników i Pracowników PGR. Zgłoszenia: Państwowe Gospodarstwo Rolne Zespół Poznań Nr 105 — Poznań, ul. Inżynierska 2. K636

Technicy normowania do pracy na miejscu i w terenie oraz kierownicy laboratoriów polowych do pracy w terenie potrzebni natychmiast. Zgłoszenia wraz z życiorysem należy kierować do działu kadr Poznańskiego Zjednoczenia Robót Ładowniczo-Inżynierskich, Poznań, Stary Rynek nr 77. K652

Technika materiałowego w Dziale Zaopatrzenia z branży metali żelaznych i metalowych, zatrudniony natychmiast. Podanie wraz z życiorysem kierować pod adresem: Zakłady Gazownictwa Okręgu Poznańskiego Poznań, ul. Grobla 15 w Sekcji Personalnej pokój 214. Uposażenie wg umowy zbiorowej. K648

Inż.-elektryka względnie technika zatrudnią natychmiast Koszalińskie Okręgowe Zakłady Zbożowe „PZZ” w Koszalinie, ul. Młyńska 37. K649

Technologia z praktyką zatrudni zaraz. Wytwórnia nici chirurgicznych „Chirurgofil”. Zgłoszenia w Referacie Personalnym Poznań, Chłapowskiego 24. 4344g

Zakupim
**KOCIOŁ
WARZELNY**
parowy, o pojemności 500 litrów.
Zgłoszenia kierować do
Zarządu Ośrodków Akademickich Ekspozytura w Poznaniu, aleja Stalingradzka 26. K650

3 1/2 pokoju z kuchnią, łazienką, samodzielną w centrum Sopot, zamienię na podobne w Poznaniu. Zgłoszenia: Zarząd Sopoty, Kr. Jadwigi 9 m. 1. 4251g

4 1/2-pokojowe w Śródmieściu samodzielne, zamienię na 2 pokoje z kuchnią, łazienką. Oferty: Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dla 4282g.

Wolne lokale
Lokal nadający się na warsztat, handel, magazyn w śródmieściu posiadamy. Oczekujemy propozycji. Oferty: Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3 dla 4211g.

Szuka lokalu
Dwie samodzielne starsze osoby poszukują większego pustego pokoju. Zgłoszenia: Poznań, Stary Rynek 50, pracownia kuśnierska. 4195g

Pokoju wgl. pokoju z kuchnią do wyremontowania poszukuje Poznań-Debiec, Gruszkowa 1, m. 2 lub oferty: Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dla 4203g.

Pracująca poszukuje pokoju. Oferty: Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dla 4214g.

Zakupimy do odwrotnej dostawy
**SYRENE
ALARMOWĄ**
dachową, 3-fazową, o mocy 1—5 KW.
Zjednoczenie nr 2 Budn. Miejskiego Poznań, pl. Wolności 14 (Dział: Zaopatrzenia). K639

Pokoju skromnie umeblowanego spiesznie poszukuje. Oferty: Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dla 4212g.

Zguby
Zgubiono legitymację kolejową nr 56162 na nazwisko Janina Jędrzejczak. 4247g

Zgubiono kartę meldunkową na nazwisko Teofil Wierzbicki. 4268g

Zgubiono kartę meldunkową, pokwitowanie ankiety legitymacji Zw. Zaw. Prac. Służby Zdrowia na nazwisko Franciszek Kaczmarek, Poznań, Santoka 10, m. 4. 4270g

Zgubiono kartę meldunkową na nazwisko Helena Rujawik Poznań Łazienna 1a, m. 1. 4285g

Różne
Futra, lisy przerabiam, naprawiam, łaszcz. Poznań, al. Marcinkowskiego 21. 4204g
Uwaga pracowni podnoszenia oczek! Igły, maszyny, naprawy szybko specjalista. Informacje: Renowa. Poznań, Małackiego 34. 4287g

CHINOSYTH tabletki

Przy zmiennej i chłodnej pogodzie w razie przeziębienia chronią przed jego następstwami

K 645 Co nabycia w aptekach i drogeriach MHD

KURSY PISANIA NA MASZYNIE
organizuje
ZAKŁAD WIEDZY HANDLOWEJ
Poznań, Zwierzyniecka 13 — telefon 500-94 K682

Wolne posady

Pomoc domowa samotna, samodzielna do 3 osób, najchętniej z prowincji potrzebna. Wiadomości: Poznań Garbary 44, sklep spożywczy 4225g

Dzielnica potrzebna. Oferty: Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dla 4243g

Pomoc do dzieci i lekkich prac domowych na kilka godzin dziennie potrzebna. Poznań, Litewska 18, parter 4284g

Nadzieńca poszukuje gospośki ewil z dzieckiem. Oferty: Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dla 4088g

Nauka

Tańców ludowych nowoczesnych wyuczyć: Szczurkówna — Szczurek Poznań, Marcin kowskiego 2a 2670g

Osobiste

Za długiej meż żony Anieli Niki z domu Szymczak nie odpowiadam Abi Niki. Poznań-Krzysz. Nowotarska 4119g

Sprzedaż

Radio „Philips” 7-lampowe 4-zakresowe z adapterem, wysokiej klasy oraz kompresor marki „Leo” uniwersalny — sprzedam. Zgłoszenia: Poznań, telefon 42-92. 4041g

Wille nowowbudowana, z wolnym mieszkaniem bardzo tanio: kamieniec w centrum 8 sklepów za bezcen sprzedać. „Union” Poznań Nowowiejskiego 9. 4317g

Wózki, autka koszykowe i spacerowe wielokolorowe i spacerowe wielokolorowe. Poznań, Wrocławska 13. K550

Parcela sad sprzedam. Miejsce na Strzelecka 16. 4126g

Bracia Chojnacy Poznań — Wrocławska 25, polecają wózek dziecięcy głębokie, spacerowe na łożyskach Najstarsza firma branzowa. K569

Radio super, Telefunken, 3-zakresowe sprzedam Poznań Rokossowskiego 47, m. 13. Szlachetka. 4288g

Motocykl setka sprzedam. — Madelski, Poznań, Pilicka 5 (za Ogródem Botanicznym Dąbrowskiego). 4275g

Adler-Junior w dobrym stanie do sprzedania. Brodnie-wicz Łódź ul. Mielczarskiego 23. K655

Pokój stołowy nowoczesny, lampy brąz, ze statua (arty-styczne wykonanie) sprzedam. Poznań Matejki 6, m. 13. 4197g

Wózek koszykowy sprzedam. Poznań, Młyńska 3, m. 10 front. 4201g

Spacerówkę sprzedam. Poznań, Słoneczna 39, m. 2. 4208g

15 uli z rojami korzystnie sprzedam. Kwilec 44, powiat Międzywóch. 4227g

Wózek koszykowy sprzedam. Poznań Żółkiewska 7, m. 10. 4235g

Platforma 5-tonowa, ogumiona sprzedam. Poznań Dzierżyńskiego 187, m. 9. 4249g

Rower męski mało używany sprzedam. Poznań, Łazienna 1, m. 8 Antkowiak. 4252g

Parcela 5000 m² w okolicy Podolany sprzedam. Oferty: Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dla 4253g

Rower dziecięcy, 2-kołowy sprzedam. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, nr 4271g.

Wózek koszykowy luksusowy mało używany kole. chodni. kółko-kosowy sprzedam. Poznań, Sikorskiego 21, m. 11. 4289g

Stół biurowy, piec żelazny, duży szafę i kontuar, dębowe, z szufladami (urządzenie składają) sprzedam. W. S. M. Poznań Stary Rynek 38, telefon 49-47. 4273g

Sportik oraz wózek (autko) sprzedam. Rogoziński, Poznań Umińskiego 23, m. 9. 4277g

Wózek — autka, spacerówki sprzedam. Lesiński, Poznań Żydowska 33. 4283g

Spacerówkę sprzedam. Poznań Słoneckiego 18, m. 18. 4286g

Diaterm i lampkę kwarcową sprzedam. Puszczkowsko Pocztowa 2 (Rychter). 4760p

Akordeon 120-basowy spiesznie sprzedam. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, nr 4062g.

10 m² ziemi blisko Poznania spiesznie sprzedam. — Adres wskazać Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, nr 4065g.

Wózek (autko) w dobrym stanie sprzedam. — Poznań Wawrzyniaka 21, m. 13. 4068g

Łodówka na gaz sprzedam. — Zgłoszenia: Bar. Poznań, Wrocławska 29. 4071g

Maszynę cholewkarską sprzedam. — Poznań Dzierżyńskiego 96, m. 5. 4072g

Motocykl Czeska Zbrojówka 250 cm³ motorem do kajaków Sachs” kombinowany skórzany sprzedam. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dla 4077g.

Samochód 1 1/2-tonowy „Citroen” po remoncie sprzedam. Nowak Ostrow Wlkp. Fabryczna 1. 4084g

Warsztat tkacki, kompletny sprzedam. Poznań, Strzawska 4, m. 1. 4094g

Zegarek męski na rękę Atlantic-Weilmeister” oraz oświetlenie alackiego sprzedam. Poznań, telefon 30-72. 4100g

Parcela 2 1/2-morgowa na ośrodku (Górczyn) sprzedam. Oferty: Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dla 4108g

OGŁOSZENIA DROBNE

2 opony z tarczami dętkami 24 X 900 oraz 1 opona 20 X 1050, motor elektryczny 10 KM, na wózek, sprzedam. Poznań Zwierzyniecka 8. 4114g

Maszynę cholewkarską „Singer” słupkową oraz drukarkę konfekcyjną „Singer”. Kanał klubowa sprzedam. Poznań, Noskowskiego 8, cd godz. 16—18. 4104g

Rower męski sportowy sprzedam. Poznań, Strzelecka 37, warsztat. 4112g

Mała kasa ogniotrwała, dywan 3 X 5, sprzedam. — Poznań Czerwonej Armii 21, m. 2. 4115g

Rower: damski męski oraz spacerówkę sprzedam. Poznań Dzierżyńskiego 263, m. 2. 4118g

Futro zegarek sygnet sprzedam. Poznań, Święta 8, m. 3. 4120g

Krosno nowe, szerokie sprzedam. Oferty: Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dla 4121g

Wózek ogumiony sprzedam. Poznań Dąbrowskiego 76, m. 13. 4122g

Radio pierwszorzędne z adapterem oraz uniwersalne sprzedam. Poznań, Marcinowski. Go 11 m 21 Janowiak. 4130g

Radio nowe 6-lampowe z magnetycznym okiem sprzedam. Poznań Szamarzewskiego 65, m. 1. 4132g

Popielaty materiał na ubranie sprzedam. Poznań Rokossowskiego 28, m. 6. 4133g

Wózek (autko) w dobrym stanie sprzedam. Poznań Kossaka 1, m. 4. 4138g

Akordeon 32-basowy sprzedam. Poznań Chelmońskiego 15, m. 7. 4154g

Wózek (autko) w dobrym stanie sprzedam. Poznań-Kazark Kniwskiego 16a m 26. 4160g

Wózek głęboki sprzedam. Poznań Słoneczna 4, m. 1. 4161g

Wózek (autko) w dobrym stanie sprzedam. Poznań Wrocławska 6 m 15 przy Kościelnej. 4167g

Łódzka biała wózek koszykowy sprzedam. Poznań Niecała 10, m. 2. 4172g

Parcela 87g m² w Poznaniu, pięknie porożona sprzedam. Oferty: Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dla 4168g.

Apparat do spawania na karbid, prawie nowy sprzedam. Perlikiewicz, Pobiedziska. 4171g

Kostium na średnią figurę dobry materiał, sprzedam. Poznań Kniwskiego 4, m. 4. 4181g

Maszynę do szycia „Singer” wpuszczaną oraz stół do maszyny dziewiarskiej, sprzedam. Poznań Staszcza 14, m. 11. 4182g

Motocykl „Sachs” setka po remoncie sprzedam. Poznań Róża 8 od godz. 8—15. 4184g

Radio „Pionier” sprzedam. — Poznań Wólka 17, m. 1. 4186g

Samochód małodziałowy na nowym ogumieniu sprzedam. Poznań Solacka 9, m. 1, od godz. 16. 4188g

Dwa płaszcze wiosenne damskie mało używane na sznurówkę figurę sprzedam. Poznań, Hetmańska 10, m. 5. 4192g

Kupna
Młodego psa szpica (do 1 roku) kupię. Poznań, Chelmońskiego 17, m. 1. 4055g

Szafa do rzeczy kupię. Oferty: Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3 dla 4073g.

Tęko skórzana kupię. Oferty: Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3 dla 4080g.

Rower dziecięcy 2-kołowy kupię. Ambroszkiewicz, Poznań Krasieńskiego 1. 4102g

Rower sportowy kupię. Oferty: Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dla 4141g.

Przyczepkę do motocykla kupię. Poznań telefon 47-86. 4148g

Parcela do 1000 m² blisko tramwaju kupię. Oferty: Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3 dla 4157g.

Fortepian (skrzydło) krótki w dobrym stanie kupię. Oferty: Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3 dla 4170g.

Wózek cześci głęboki cęstawy kupię. Poznań Długa 4, m. 37. 4245g

Samochód „Opel-Super” lub „Kapitan” ewil, niekompletny kupię. Oferty: Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dla 4180g.

Platforma ogumiona, 1,5-tonowa, kupię. Szczegółowe oferty z podaniem ceny: Marchwicki Kościół, Gołdyska 19. 4895p

Śrutownik kamienisty lub młotkowy kupię. Oferty: Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3 dla 4210g.

Kuchenne gazowa z 2 palnikami kupię. Maria Napierała, Poznań, telefon 29-33, do godz. 16. 4213g

Wózek dla chorego kupię. — Poznań, Kraszewskiego 17, m. 11. 4261g

Kupię kinowy projektor oraz filmy 16 8 lub 9,5 mm. — Oferty: Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dla 4762p.

Kupię traktor „Hanomag” na gaz drzewny, 5-biegowy, na części. Bydgoszcz Grunwaldzka 14/2. K654

Handlowe
Kawa, Upalamy fachowo każdą ilość. Palarnia Poznań, Szewska 7. 2870g

Zamiana
Zamienię duży pokój z kuchnią w willowej Stalinozdroju na podobne w Poznaniu, Wiadomości: Stalinozdrój, ul. Cicha 12, Mrozek Eugeniusz. K599

Trzypokojowe komfortowe mieszkanie w Kaliszu, dobrym punkcie, zamienię na mniejsze w Poznaniu. Oferty: Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dla 4076g.

2 pokoje z kuchnią, wygodnie w Gdańsku-Wrzeszczu zamienię na podobne w Poznaniu Olszański, Gdańsk-Wrzeszcz Grunwaldzka 4, m. 6. 4105g

Pokój z kuchnią w Śródmieściu kupię. Oferty: Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, nr 4196g.

Pokój z kuchnią w Śródmieściu kupię. Oferty: Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, nr 4196g.

Pokój z kuchnią w Śródmieściu kupię. Oferty: Bi

Jak koło korespondentów w Mosinie dopomogło w zlikwidowaniu kumoterskich stosunków w PSS

— Dyrektor Szeibe to dyktator — mówili o nim pracownicy mosińskiej PSS. Rządzi, nie licząc się z nikim, ani z niczym.

Wyszło to najjaskrawiej w grudniu ub. r. w sprawie zwolnienia ob. Janiny Wawrzyniak, korespondentki młodzieżowej.

Ob. Wawrzyniak zaangażowana początkowo jako pracownik fizyczny, później zaś przeniesiona do pracy umysłowej, została nagle zwolniona. Powód: po prostu nie podobała się kierownikowi technicznemu piekarni Nowaczykowi, nawłase mówiąc notorycznemu pijakowi i awanturnikowi a dobru kumotrowi dyr. Szeibego. Nie na leży przy tym zapominać, że

Nagrody dla produkujących gromad w pow. rawickim

Na ostatniej sesji Powiatowej Rady Narodowej w Rawiczu wręczono nagrody produkującym gromadom w powiecie.

Gromada Rogożewo otrzymała laboratorium miczurinowskie, opryskiwacz i bibliotekę za dobre wyniki w zakresie doskonalenia miczurinowskich. Pierwsze miejsce we współzawodnictwie zdobyła gromada Żołędzica. Delegacji tej gromady wręczył przewodniczący Prezydium PRN — Wł. Ploch, proponując przechodzić. Ob. Samol z Bartoszewa za dobre wyniki w pracy oraz w walce z chwastami otrzymał w nagrodę opielacz, parę broni i bibliotekę rolniczą. Odbierając nagrodę Samol zapewnił, że będzie ona dalszą zachętą do tego, by osiągnąć jak największą wydajność z hektara.

Ponadto na sesji przewodniczący Prezydium PRN Władysław Ploch udekorował złotymi krzyżami zastugi Stanisława Jankowskiego i jego żonę Mariannę z Rawicza oraz Jana Janika i jego żonę Agnieszkę ze Stwolina, gmina Rawicz, w związku z ich jubileuszem 50-lecia pożycia małżeńskiego. (wt)

ob. Wawrzyniak była korespondentką, a ludzie pokroju dyr. Szeibego z natury rzeczy niechętnie widzą korespondentów w podległych sobie zakładach.

Pracownicy, aczkolwiek absolutnie nie zgadzali się ze stanowiskiem dyrektora, nie potrafili przeciwstawić się zdecydowanie kacykowskiej woli dyrektora. Korespondentka Janina Wawrzyniak została zwolniona. Powód oficjalny: myliła się w sprawozdaniach. W dodatku — zwolniona została wbrew ustawie, z 14-dniowym terminem wypowiedzenia. Dyr. Szeibe zachował swój... prestiż.

Wtedy stosunkami panującymi w PSS zajęło się koło korespondentów w Mosinie. W imieniu koła, korespondent Roman Czuryłowski przekazał całą sprawę redakcji.

Natychmiast porozumieliliśmy się z Komitetem Powiatowym Partii oraz z Prezydium PRN w Śremie. Po dokładnym zbadaniu Komitet Powiatowy PZPR stwierdził, że krytyka korespondentów jest całkowicie słuszna, że stosunki panujące w mosińskiej PSS to stosunki kumoterskie, że zwolnienie korespondentki Janiny Wawrzyniak to właśnie przejaw tych stosunków.

W konsekwencji korespondentka Janina Wawrzyniak przyjęta została ponownie do pracy, zaś dyr. Szeibe oraz kierownik techniczny Nowaczyk — zdżeci ze stanowisk.

Wnioski, jakie się nasuwają, w niezbyt korzystnym świetle stawiają ZSS Okręg Poznań. Chodzi nie tylko o to, że kumoterskich stosunków panujących w mosińskiej PSS przez długi czas nie zauważyła kontrola ZSS, ale stwierdzić trzeba, że stosunki te musiały mieć również oparcie w Okręgu.

Dowodem braku kontroli i — nazwijmy to — bezkrytycznego zaufania jakie miał Okręg do dyr. Szeibego jest zwrócenie przez Okręg uwagi pełniącemu obecnie funkcję dyrektora A. Ograbkowi, na przewodniczącą Rady Miejskiej A. Olejniczkę, który miał być rzekomo przyczyną fermentów i niesnasek. Źródło tego jest jasne: Olejniczak, jako świadomy związkowiec rozumiał rolę związków za-

wodowych w zakładzie pracy i próbował oponować przeciwko niektórym kacykowskim decyzjom dyrektora Szeibego. Stąd niełaska u dyrektora i dalej... w Okręgu. Przydałoby się, aby działacze gospodarczy ZSS Okręgu Poznań przeanalizowali jeszcze raz powyższy wypadek i wyciągnęli odpowiednie wnioski dla swojej pracy na przyszłość.

Ponowne przyjęcie ob. Wawrzyniak oraz zwolnienie Szeibego i Nowaczyka nie jest jedynym efektem zajęcia się stosunkami PSS przez koło korespondentów. Drugim, pośrednim skutkiem tej interwencji jest — poprzez spowodowanie zmiany kierownictwa — uzdrowienie panujących w mosińskiej PSS stosunków.

Nowy dyrektor znalazł od razu wspólny język z wszystkimi pracownikami, jak również z przewodniczącą Rady Miejskiej A. Olejniczką, sekretarzem Podstawowej Organizacji Partyjnej Janiną Skrzypczak, z Komitetem Gminnym Partii. A oto efekty tej harmonijnej współpracy: już 26 ubm. wykonano plan na marzec. Do dnia tego osiągnięto 117 proc. planu kwartalnego.

H. RAWSKI

Wieś garnie się do oświaty rolniczej

Akcja oświatowa prowadzona w ramach upowszechnienia wiedzy rolniczej cieszy się wśród chłopów gromady Borzęciczki w powiecie krotoszyńskim coraz większym zrozumieniem i uznaniem. Wieś docenia oświatę i

Z Wielkopolski

Chłopi gromady Margonin-Wieś założyli 19 bm. spółdzielnię produkcyjną typu Ib.

Nowozałożona spółdzielnia, która otrzymała nazwę „Zagroda”, jest dwudziestą pierwszą z kolei w pow. chodzieskim. (A. B.)

cząc wśród zarośli. Biała od wapnia droga wiała się niżej, widna jak na dłoni. Mohamed sadił skokami od krzaka do krzaka, wyprzedzając swych towarzyszy. Przeszukiwał wzrokiem każde załamane terenu, każdą kępę zarośli, gotów uchwycić najmniejszy odłamek nieba na lufach czy w oczach nieprzyjaciół. Biegając przeżuwał całym wystawionym na cel ciałem smagnięcie pierwszej salwy. Jeszcze jeden skok w górę wysawmy wertepem, jeszcze jedna sekunda śmiertelnej ciszy, jeszcze i jeszcze. Jeszcze żywa krew w nim wali jak młotem. Obejrzał się. Ludzie posuwali się za nim skokami, jak automaty. Mohamed dobiegał do ostatniej przegródki krzaków u bielejącej od skał grani. Z grymasem szaleństwa skoczył między nie, ściskając w dłoni mokry od potu granat.

Na grani nie było nikogo. Mohamed spojrzął w dół. Daleko, wzdłuż zbocza wiała się błyszcząca smuga drogi kolonialnej. Ludzie na jej skrajach wyglądali jak brązowe larwy o czerwonych główkach. Wyżej, jak okiem sięgnąć, ciągnęły się łysawe wzgórza podbite gęstą dżunglą. Słońce wisiało na horyzoncie przeraźliwie jasne. Mohamed widział, jak jego promienie dosięgają szybko głównej kolumny, wstępującej na zbocze. Jej marsz był ubezpieczony. Mohamed począł zbiegać w dół, drząc od wewnętrznej radości i przeżytego napięcia.

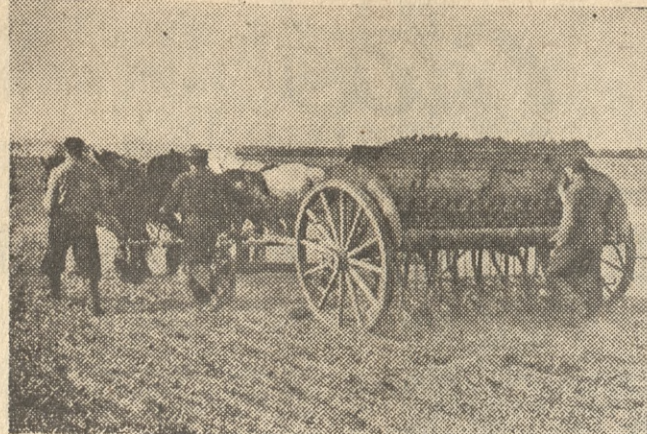
Od północy do świtu kolumna Chartona przebyła sześć kilometrów drogi kolonialnej.

Pułkownik zarządził krótki postój. Żołnierze rozłożyli się wzdłuż zbocza. Wydano suchy prowiant i kawę z rumem. Po upiornym marszu nocnym twarze ożywiły się, rozległy się żarty i śmiechy. Zmęczeni, niewyspani, obłożeni ludźle kolumny Chartona odnajdywali siebie w pełnym świetle dnia. Łyk kawy z rumem i gorzki smak tytoniu wracały ich światu żywych.

Forge i Segrales zameldowali się u Chartona na drodze, w połowie zbocza. Pułkownik siedział na kamieniu zmieniając prze-moczone skarpetki. Przez noc oczy mu zapadły. Ale wydawał się być dobrej myśli. Mimo powolnego tempa marszu zdolało wyjść z Cao-Bang bez strzału. Prawdopodobnie Viet nie polapał się jeszcze, że wilk czmychnął mu z matni. Ale teraz, za dnia, trzeba iść szybko. Kolumna Lepage'a czeka o niespełna trzydzieści kilometrów. Zapytał oficerów, kiedy ich zdaniem można spodziewać się połączenia obu kolumn.

(Ciąg dalszy nastąpi)

[56]



Członkowie Spółdzielni Produkcyjnej w Lglinie (pow. Wschowa, woj. Zielona Góra) w dniu 25 marca zakończyli siewy wiosenne, obsiewając 80 hektarów. Do przedterminowego zakończenia akcji siewnej przyrzeczyli się w dużej mierze zobowiązania podjęte ku czci pamięci Wielkiego Stalina.
Na zdjęciu: siew na polach Spółdzielni Produkcyjnej Lglin.

Przekroczyli dostawę mleka

Członkowie Spółdzielni Produkcyjnej Zagórze w powiecie świebodzińskim, przekroczyli już miesięczny plan dostawy mleka o 2800 litrów. W styczniu i lutym br. spółdzielnia odstawiła do zlewni po pięć tysięcy litrów ponad plan. (tur)

garnie się do niej. Toteż nie mały jest wysiłek lektorów grupy powiatowej, którzy dzielą się swymi doświadczeniami w dziedzinie uprawy roślin oraz produkcji hodowlanej.

Wykłady w tej gromadzie zapoczątkowano w listopadzie ub. roku. Tematem pogadanek są m. in. zoohigiena i zapobieganie chorobom, uprawa roli, żywienie roślin, walka z chwastami, pielęgnowanie zasiewów, baza paszowa itp. Najliczniejszy udział w szkoleniu brali członkowie Koła Miczurinowskiego w Borzęciczkach. Zdolniejsi i zaawansowani spośród nich wygłaszali pogadanki w sąsiednich kołach. W szkoleniu wiele uwagi poświęcono zagadnieniom spółdzielczości produkcyjnej.

Chłopi szeroko dyskutowali na temat spółdzielczości, jako wyższej formy gospodarowania. W wyniku dobrej i systematycznej pracy uświadamiającej ze strony aktywu powiatowego, 30 stycznia br. z inicjatywy chłopów gromady Borzęciczki zawiązał się Rolniczy Zespół Spółdzielczy, który posiada piękne perspektywy rozwojowe. (fk)

Naprawić drogę

Rolnicy, którzy zmuszeni są jeździć drogą powiatową Kórnik — Pierchno — Dworzec — Kromolice, zwracają się do Wydziału Drogowego Prezydium PRN w Śremie z prośbą o naprawienie zniszczonej drogi. Droga ta — bardzo ruchliwa — zwłaszcza w okresie planowych dostaw — czy kampanii buraczanej — powinna być jak najszybciej naprawiona.

Stefan Nowak
korespondent „Głosu”

Teatry

OPERA — godz. 19
„Faust”
POLSKI — godz. 19
„Kandydat”
NOWY — godz. 19
„30 srebrników”
KOMEDIA MUZYCZNA — godz. 19.30
„Magazyn mód”
MŁODEGO WIDZA — g. 16.30 „Wawrzyni-cowy sad”
PANSTW. TEATR W GNIĘZNIE:
Skoki — „Faryzeusz i grzesznik”

Kina

APOLLO — g. 16, 18
120 „Cud w Mediolanie” (prod. włosk.)
BAŁTYK — g. 14.30
„Śluby kawalerskie” (prod. radz.), g. 16.30, 18.30 i 20.30 „Jednodniowi milionerzy” (prod. franc.), od lat 14
MUZA — g. 14, 16, 18
i 20 „Dziwczyną u źródła” (prod. radz.)

CO * GDZIE * KIEDY

RIALTO — g. 16, 18
120 „Zasada”
WARTA — g. 11, 12
i 20 filmy dokumentalne, g. 14, 16 i 18
„Mały partyzant” (prod. czeskiej)
PIAST — godz. 19
„Tragiczny pościg”

Wystawy

ZW. ART.-PLAST. ul. 27 Grudnia 4 — „III Doroczna Wystawa Prac Kobiety Plastycznej” (godz. 10—18).
CBWA al. Marcinkowskiego 28 — „Współczesna plastyka polska” (g. 10—18)
MUZEUM NARODOWE al. Marcinkowskiego, godz. 10—15.
MUZEUM ARCHEOLOGICZNE, ul. Al. Lampego 27-29 — g. 9—15

MUZEUM PRZYROD-NICZE ul. Zwierzy-niecka, godz. 9—16.

Radio

PROGRAM II
Fala Poznania 249 m
Wiadomości:
5.05, 6.30, 7.55, 12.04, 17, 18.45 (P), 21, 23.50.

Musyka:

5.10, 5.15, 6.50, 7.20 — poranna, 12.15 — na swojską nutę, 13 — radziecka, 13.40 — utwory kompozytorów starożytności i włoskich, 14.10 — rozrywkowa, 14.50 — swojskie melodie, 16.20 (P) — pieśni stylizowane, 16.45 (P) — utwory klasyczne, 17.15 (P) — koncert orkiestry Filharmonii Poznańskiej, 18 (P) — pieśni polskie śpiewa chór

700 hektarów nowych łąk

w powiecie chodzieskim

W roku bieżącym zasianych będzie trawą 700 hektarów nowych łąk na terenach przyległych do gromad: Lipia Góra, Hellodorowo, Konstantynowo, Raczyn, Zacharzyn, Ostrówki, Stróżewo-Nowe. Łąki zwiększą zbiory siana oraz zapewnią lepsze warunki hodowlane. (Ko)

42 tys. mieszkańców powiatu krotoszyńskiego obsługują sklepy GS

W Krotoszynie odbyła się ostatnio powiatowa narada gospodarstwa spółdzielczości samopomocowej, zorganizowana przez PZGS, w której wzięło udział 260 pracowników PZGS-u i Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” powiatu krotoszyńskiego.

Prezes PZGS Grzegorzewski zanalizował pracę pionu CRS w powiecie krotoszyńskim za rok 1952 i omówił wytyczne na rok bieżący. Pierwsze gminne spółdzielnie w powiecie krotoszyńskim powstały w 1945 r. Obecnie jest ich 9. Obejmują one swym zasięgiem 113 gromad, obsługując około 42 000 ludności.

W okresie sprawozdawczym nastąpił duży wzrost aktywności samorządu spółdzielczego oraz wzrost zaopatrzenia ludności wiejskiej. Największy wzrost zaopatrzenia zaznaczył się w tekstyliach, odzieży i obuwiu. Plan hurtu za rok 1952 wykonano w 113%, a w detalu — w 106,6%.

Do produkujących gmin w zakresie wykonania planów obrotu towarowego należą: Pogorzela, Koźmin i Krotoszyn. Gminne spółdzielnie dbać muszą nie tylko o pełne zaopatrzenie sklepów w towary, ale również o estetykę i czystość tych sklepów. Pod tym względem przykładem mogą służyć GS w Kobylinie, Pogorzeli i Dobrzyca, nato-

miast duże zaniedbanie wykazują sklepy GS w Koźminie, Ligosie i Korytnicy.

W czasie dyskusji, prezes GS-u Rozdrażew Marian Pierzchała wezwał do współzawodnictwa w walce z mankami wszystkie gminne spółdzielnie województwa poznańskiego. Pracownicy zaopatrzenia PZGS-u podjęli wezwanie pracowników Zarządu Handlu CRS i zobowiązali się: wykonać roczny plan zaopatrzenia na 15 dni przed terminem, obniżyć koszty własne o 10% w stosunku do roku 1952, przeprowadzić szluszna rejonizację tówarów w oparciu o znajomość bieżących potrzeb terenu oraz stale podnosić świadomość społeczno-polityczną pracowników.

Na zakończenie narady wręczono nagrody książkowe i pieniężne pracownikom wyróżniającym się w sprzedaży książek: P. Grocholskiej z GS Zduny, H. Zmysłowej z GS Rozdrażew i Morkowskiego z GS Dobrzyca. (fk)

Realizują swe zobowiązania

Wiele zakładów wolsztyńskich kończy realizację zobowiązań podjętych dla uczczenia pamięci Wielkiego Stalina. Robotnicy produkujący w kraju Wolsztyńskiej Fabryki Mebli zobowiązali się dodatkowo wykonać 20 kompletów kuchennych.

Również w Wolsztyńskiej Wytwórni Wina przebiega pomyślnie realizacja zobowiązań. (kh)

KRONIKA KWIECIEŃ



CZWARTEK
Franciszka Urbana
Środa w.: 5.26
zach.: 18.27
Kwiecień w.: 22.30
zach.: 5.47

Zachmurzenie o charakterze zmiennym, miejscami możliwe przelotne opady. — Temperatura maksymalna od +7 st. C. na północy do +12 st. C. w głębi kraju.

Wiatry umiarkowane lub dość silne i porywiste, zachodnie i południowo-zachodnie.



Biegła teraz bez końca błotnistym dnem doliny, zduszona ze wszystkich stron dżunglą, parna i duszna. Odór gnicia i rozkładu dobywał się z ziemi, przyprawiając o mdłości. Chmury moskitów obsiadały twarze i ręce ludzi. Kolumna Chartona brodziła w płynnym błocie, upaprana po łydki, posuwając się wolniutko jak w złym śnie.

Około godziny piątej straż przednia poczęła wydobywać się z błota. Droga pięła się zboczem, coraz bardziej stromo. Od strony doliny dżungla towarzyszyła jej wierne ale przeciwnie biegnące wychodząc na zbocze zaroście kolczastymi krzakami. Niebo pękło szeroko wysypując na drogę resztkę porannych gwiazd. Kerrol rozróżnił w mroku białe upłazy wapnia, na których ślizgał się jego ludzkie. Zatrzymał na chwilę Marokańczyków.

— Słuchajcie, chłopcy — przemówił do nich — nie wiem, czy na miejscu Vietu nie wybrałbysmy tego miejsca na zasadzkę. Musimy zabezpieczyć flankę.

Rozeszrał się po ludziach. Stali jak szare cienie. Uderzyła go przeraźliwa cisza, która zapadła nagle nad dżunglą, jakby coś miało się za chwilę stać.

— Mohamed, weźmiesz sekcję i przeczesz zbocze aż po wierzchołek. Ubezpieczamy was. Jak cię zahaczają, cofaj się na nas.

Mohamed zebrał ludzi i poszedł. Nie uszedł pięćdziesięciu kroków, kiedy niebo zapaliło się jak od łuny. Światło wybuchło na horyzoncie, wystrzeliło z lasem, objęło w jednej chwili cały nieboskon. Purpura, zieleń i złoto pociekły z zenitu oszalała kaskada.

— Słońce wschodzi — powiedział Kerrol śledząc do kieszeni — wolno palić.

Marakończycy poklekali przy drodze, zapalając fajki i papierosy, z karabinami pod pachą. Niektórzy odwracali się twarzą w stronę niewidocznego za ścianą lasu słońca, szepcząc modlitwy i uderzając czołem o ziemię. Mohamed posuwał się zboczem, klu-

meński „Arion”, 18.15 (P) — wieczorna serenada, 18.55 (P) — muzyka, 20 — dla każdego coś miłego, 21.32 — rozrywkowa, 22.20 — najpiękniejsze symfonie Mozarta, 22.50 — węgierskie utwory popularno-rozrywkowe, 23.10 — koncert solistów z orkiestra.

Audycje inne:

11.45 — głos mają kobiety, 12.45 — dla wsi, 15.10 — literacki, 15.30 — dla dzieci, 16 — Wschodnia Radiowa, 16.30 (P) — ludzie pracy i walki, 18.30 — literacki, 18.30 — odpowiedź „Fali 49”, 19 (P) — aktualny reportaż, 19.10 — radiowy kurs języka rosyjskiego, 19.30 — muzyka i aktualności, 22 — Wschodnia Radiowa.